TEn postepek wybran iest s Praw Cesárskich/ ktory Károlus V. Cesarz/ kazał wydáć po wszythkich swoich Páństwiech/ ktorym sye Nauká dáie/ iáko w tych Sadziech á spráwách około karánia ná gárdle/ álbo ná zdrowiu/ Sedziowie y kozdy Vrzad ma sye záchowáć/ y postepowáć wedle boiáźni Bozey/ Spráwiedliwie/ poboznie/ rostropnie/ y nieskwápliwie.

Cum Gratia & Priuilegio R. M.
Lazarus Andreæ impressit Cracouiæ.
Anno Domini. 1559.

A Ponieważ w Koronie Polskiey/ wszycki Miástá/ Wsi/ y Sláchtá/ máią to vprzywileiowánie/ że mogą sądźić ná gárdło złoczyńce/ tedy kożdemu tho potrzebá wiedźieć/ iáko sye w tákich rzeczách ma záchowáć/ áby nieskwápnie/ ále z Bożą boiáźnią/ w tákich rzeczách rostropnie á spráwiedliwie postepowáli/ chcąli vydź karánia á gniewu Bożego: Bo iáko nie grzech złego stráćić áby dobrym nieszkodził/ ták niewinnego wszetecznie stráćić wielki grzech iest.

Articulus

ARTICVLVS I.

CI/ ktorym moc od Bogá dána iest/ áby sądzili á Spráwiedliwością száffowáli/ máią ná to baczenie mieć / áby spráwiedliwie sądzili / gdyż sam Bog to w pismie przykázuie. Spráwiedliwie sądzcie Synowie ludzcy/ nie zá dáry/ ktore záslepiáią Sercá mądrych/ á wywrácáią słowá spráwiedliwych: nie máiąc też baczenia ná osoby / ále wedle Bogá y Spráwiedliwości / czyniąc Spráwiedliwość kożdemu / ták wielkiemu iáko máłemu/ vbogiemu iáko Bogátemu / ták swemu iáko obcemu/ álbo postronnemu. A niepátrząc ná żadną rożność osob / ná zacność álbo podłość / żeby iedney osoby ináczey niż drugiey niesądzili/iedno kożdego spráwiedliwie. Abowiem Sąd ktory ludzie spráwuią/ Sąd Boży iest. A przeto Práwá á vstáwy od mądrych ludzi są vczynione / y złożony / żeby Sedzia kożdy / pilnie ie v siebie vważáiąc/ prze niewiádomość od prawdziwey drogi nie zbłądził. A gdzie rozumie być rzecz spráwiedliwą/ áby sye strzegł/ iákoby sye nieodchylił od Spráwiedliwości/ á niedał sye nikomu odwieść od spráwiedliwego Sądu/ áni pochlebstwem/

áni przyiáźnią á powinowáctwem / áni boiáźnią á ſtráchem mocnieyſzego / áni też dáry iákimiſzkolwiek. A Sedziowie máią ſądźić trzeźwo bedąc/nie iedząc áni pijąc/Sądy odpráwowáć. Ma też być Sedzia mądry/ vczony/ biegły / y ſpráwiedliwy. Bo przy Sądźiech wiele ná tym zależy / żeby Sedzia mądrze / á według rozumu vmiał kożdą rzecz v ſyebie vważáć/nie ták iáko ſye tych czáſow wiele tego przygadza/że też y o gárdłá ludzkie ſądzą ludźie nieumieietni/ niebiegli/á nieuczeni/á ći ktorzy oprocz Tytułow w ſobie godnośći żadney áni vmieietnośći nie(máią.

PRzetho Kſyążetá / Krolowie / y drudzy wielcy Pánowie / w tym ſye s pilnośćią báczyć máią/ y wielkie ſtáránie powinni około tego czynić/ żeby Sądy y inne Vrzedy Rzeczy poſpolitey/ w ktorey ſye wſzytki Stany ludźie/ od naywyſzſzego do naniſzſzego zámykáią/ludźmi godnymi/ mądrymi/ vczonymi á cnotliwymi oſádzáli. Abowiem wiele dobrego / ná tym wſzytkiey Rzeczy poſpolitey należy / gdy Práwo á ſpráwiedliwość wſwey mierze bywa záchowaná wtym porządku ktory ſłuſznie ma być záchowan/ około czynienia Spráwiedliwośći/iáko iednemu ták drugiemu.

ARTICVLVS II.

A Ty dwie rzeczy są przednie/ ktore Sedziam przekażáią / álbo tym ktorzy Spráwiedliwością száfuią. ¶ Pierwsza iest mnimánie o swym rozumieniu / chocia nie rozumie / áni sye też gruntownie tey rzeczy ktora sądzić ma dowie: to iest/ iż niewywiedziawszy sye tey spráwy dostátecznie / niewysłuchawszy/ z głowy swey sądzi. ¶ Druga iest/ gdy chciwość á żądza/ co w Lacinskim iezyku Affectus zową/ vnosi go/ á postepuie nie według Spráwiedliwości/ ále iáko sye niżey nápisáło/ álbo z łáski/ álbo z nienawiści/ z łákomstwá/ z gniewu/ álbo z chciwości pomsty. Dla czego Sedziowie y kożdy Vrząd/ powinni są przysyegáć/ iákoż wszedy przysyegli bywáią/ że według Práwá/ ktore dla tego vczyniono áby sye Sedzia niemylił á z głowy nie sądził/ spráwiedliwie będą sądzić.

ARTICVLVS III.

A Tho naprzod ná baczeniu mieć máią / żeby w tych spráwách / w kthorych sye karánia ná gárdle dotycze / álbo ná

zdrowiu/ rostropnie/ opátrznie/ rozmyslnie postepowáli. Poniewaź bárzo tho wielki grzech iest/ pod bárwą á przykrycim Práwá / człowieká niespráwiedliwie strácić/ álbo ná zdrowiu iego skáráć/ ktorego sam Pan Bog stworzył. A ták ci ktorzy sądzą / przy tákowym vznawániu winnośći/ álbo niewinnośći/ máią Páná Bogá przed oczymá mieć / á pomsty sye Bożey bać / áby Pan Bog krwie niewinney nie pátrzył z ręku ich. Przeto wypisuie sye tu náuká/iákoby w tákowych przygodách słusznie sye záchowáć Sedziowie mieli.

ARTICVLVS IIII.

Podeźrzáni ludźie/á o ktorych Sławá iaka zla iest/ mogą być imáni/ y do więźienia dawáni. Ale pierwey niżliby mieli być męczeni / ma być dostáteczne wywiádowánie czyniono. Bo nie záwżdy ten winien bywa / kogo oskárżą á obwinią / á nie zárázem winien zostawa zá oskárżenim / iedno gdy sye iuż występ á zły vczynek iego pokaże. Przeto też nie zárázem ma być męczon / iedno gdźieby iuż słuszne y dostáteczne znáki były występku iego. Bo wiele rázow przygadza sye/ że drugi nie ćier-

pliwy/ s strachu męki/ á bolu/ powie to/ czego nigdy nieuczynił/ y przyzna sye ku temu czego niewinien/ y wiele tym obyczáiem niewinnych potrácono. A ták nietrzebá męce záwsze álbo zárázem wierzyć/ Ale też nigdy/ żeby niewierzyć/ to niema być/ bo iest rzecz niepewna/ omylna/ y niebespieczna/ poniewaž wiele rázow sye to tráfia/ że bywa drugi ták cierpliwy/ y twárdego przyrodzenia/ że mękę wycierpi/ á prawdy niepowie/ by go naywięcey męczono. A drudzy też ták niecierpliwi bywáią/ iż boiąc sye żeby ich nie męczono/ y ná sye bie y ná kogo innego wyznáią co nigdy niebyło/ y płonych powieści wiele częstokroć powiádáią. A ták nie hnet dla wywiádowánia winności álbo niewinności/ trzebá sye skwápiáć/ á od męki poczynáć/ Ale trzebá pierwey obáczyć/ wywiedzieć sye/ y dobrze vważyć wszytki przyczyny/ á Circumstancye/ s ktorych iákie podobieństwo słuszne/ podezrzenie álbo dowod iáki/ ná tego ktory ma sądzon być/ pokázáćby sye mogł/ álbo thež niewinność iego obáczyć/ á według tákowego podezrzenia podobieństw álbo dowodow/ gdzieby sye dostáteczznie co pokazáło/ iżby wątpliwa rzecz byłá/ á probácye były sobie przeciwne/ á nie dostáteczne/ ma Sąd od męczenia powściągnąć sye/ áż

wszytko to

wszytko to obaczy/co ma być słusznie obaczono. ¶ Naprzód Sławá/albo powieść/ktoraby o tákowym byłá/ma być vważowana/y ma być ná to baczenie/s kąd by tá powieść álbo od iákich ludźi byłá o nim puszczoná/ieśliże nie od nieprzyiaćioł álbo lekkich iákich ludźi/coby niebárzo godni wiáry byli / álbo thež ieśli od státecznych á dobrych ludźi tákowa spráwá pochodźi / bo nie záráżem potwarzy álbo ledá lekkim powieśćiam ma być wierzono. ¶ Drugie/ ma być vważowano mieysce / ieśli złoczyńce obwinionego tám ná tym mieyscu widźiano / gdźie sye złoczyństwo sstáło/ bo s tąd gdy sye to vkaże/może być niemáły znák podeźrzenia. ¶ Trzecie/ ma być obaczon czás / ieśliże mogło to być pod tym czásem / ktorego sye to sstáło: A ieśli ten to oskárżony/ nie pokaże tego / że sye to tego czásu od niego sstáć niemogło/A przytym osobá/ żytá/ zdrowie / y Sposob wszytek tego to oskárżonego / ieśli mogł temu dosyć vczynić / o co go winią : ma to wszytko od pilnych á mądrych Sędźiow być dostátecznie vważono przed męką. ¶ Czwarte/ Towárzystwo s ktorymi sye chował/ y żył / bo s tąd wielki znák może być / iego dobrego poććiwego żywotá/ y záchowánia/ álbo też złego/ poniewaž rowny z rownym/rádźi

wspołu żywą / á rzadko to może być / żeby kto ze złymi towárzystwo ma / od nich sye też nienákáźił / á zły żywot y złe obyczáie / czynią kożdemu wielkie podeźrzenie złego vczynku / iáko też gdźie wiedzą ludźie o czyim dobrym záchowániu / bywa to wiele ná pomoc obwinionemu / y czyni go mniey podeźrzánym / iż s tákich trudnych rzeczy wychodźi. ¶ Piąte / ma być vważoná przyczyná tego oskárżenia / ieslize z nieprzyiáźni / z zazdrośći / s przeszłey pogroszki / álbo też dla iákiego zysku / kthorego by ten szukał / ktory oskárżył / to niepochodźi / bo zá tákowym wywiádowániu / łácno sye pokaże / s kąd co pochodźi. ¶ Szoste / ma też być ná to pilne baczenie / iesliże tego ktory żáłuie / powieść / álbo przysyegá / stała / iednáka / vstáwiczna / á nie odmienna iest: bo wielki to znák s tąd może być / prawdźiwego á niewinnego oskárżenia. Abowiem w tych sprawách w ktorych sye gárdłá dotycze / nie ták iáko gdy o pieniądze idźie / álbo o inne rzeczy dowod / álbo przysyegá stronie Powodney / ma być pkázowaná zárázem. ¶ Syodme / gdy kto vćiecze / znák iuż tego bywa / że táki czuie sye w tym złym vczynku winien być / że vćieka / boiąc sye Sądu y karánia / bo sámo vćieczenie podeźrzánym go czyni według Práwá Máydeburskiego / iż ten

co vćieka / iuż ſye ták podeżrzánym á winnym czyni / iákoby ſye przyznał. A zá tákowym znákiem / iuż tákiego meczyć mogą / obaczywſzy iednák pierwey / s ktoreyby przyczyny ſye ſchronił / álbo vćiekł / ieſliby ſłuſzna álbo nieſłuſzna przyczyná byłá / przeczby to vczynił / gdy może drugi ſnadź przetho vćiec / że ſye boi mocy / gwałtu / ſkwápienia / á krzywdy. ¶ Oſme / To też ma być obaczono / ieſli ći co winnią / niemieli s tym kogo winnią záſzćia iákiego / práwá álbo roznice / około iákich pożytkow / álbo máietnoſći / bo to wielkie záiątrzenie miedzy ludźmi czyni / y wielkie podobienſtwo może być / żeby ſye to s tákowey nieprzyiáźni ſtáć mogło. A przeto nie zárázem oſkárżeniu / ktore od nieprzyiaćielá pochodzi / ma być wierzono / á ma być pilne wywiádowánie / co by zá przyczyná tego byłá / zá ktorąby ten obwiniony złoczyńſtwo tákowe vczynić miał / przecz / á czemu / przez kogo / ktorego czáſu / á iákim obyczáiem ſye ſtáło / bo to wſzytko trzebá dobrze obáczyć / kto chce gruntowney ſpráwy á wiádomoſći doydź. A gdźieby obrony á wymowy obwinionego / były podobnieyſze ku prawdźie / ſłuſznieyſze / y zacnieyſze / niźli oſkárżenie / ktorym go oſkárżono / thedy ma meká być zániechaná / y nie máią ſye ná tákowego ſkwá-

piáć. Bo niema żaden męczon być/poki nie vkáżą sye słuszne iákie znáki / á podobieństwá tego/ że on to złoczyństwo vczynił / gdźie tákowych znákow y dowodow niemász/ álbo że obwiniony słuszną obronę przeciw oskárżeniu pokaże/ niema żaden być męczon.

JEsliżeby wiec ći co ná tákowym Sądźie śyedzą w tych rzeczách wątpili/ máią sye Ludźi vczonych/ w Prawie biegłych/ á rostropnych rádźić/ co by dźiáłáć/ bo choćiaby też drugi z męki á z bolu przyznał sye ku temu/ w czym go obwiniono / nie wnet do końcá ma wszythkiemu być wierzono/á niema przeto zárázem ná śmierć być skazan. Bo gdźieby Vrząd álbo Sędźia ktory złośćiwie/ vkwápliwie/ bes słusznych znákow/ álbo dowodow/ ták iáko sye tu wypisáło/ komu mękę á vdręczenie zádał/ ma być powinien/według Práwá nágrádzáć y opráwiáć. Abowiem czásem naydźie ták niebáczne / niebogoboyne / á vkwápliwe Sędźie álbo Vrzedniki/ iż aby wieźniá niechowáć / pracey około niego niemieć / álbo chowáiąc go nań nakłádu nie czynić / wolą zárázem stráćić dáć / á czásem snadź y niewinnego / co niema być.

ARTIC: V.

Bdźieby ſye theż przygodźiło/ żeby kthory iáwny złoczyncá będąc w więźieniu/ álbo ná męce powołał/ y oſtáwił kogo / powiedáiąc że s nim poſpołu iáki zły vczynek vczynił / y to czyni podeźrzenim tego złoczynce/ zwłaſzczá gdy inne podobieńſtwá / á znáki iákie s tym powołánim będą ſye zgadzáły. A gdy ten ktorego męczą powieda co tákowego/ nie zá pytánim / álbo wſpominánim tey oſoby. Bo przy męce/álbo też z oſobná ná ſtronie/ niema żaden miánowićie być wſpominan/ áby złoczyncá gdyby vſłyſzał kogo miánuiąc á wſpomináiąc / áby niewinnie tákiego niepowołał. Ale gdy złoczynce pytáią / máią niewymieniáiąc nikogo pytáć ſye / co zá pomocniki miał/ ták żeby on ſam powiedźiał / ná kogo by co tákowego wiedźiał. A gdy kogo ták złoczyncá iáki powoła / máią ſye ná nim pilnie wywiedźieć/ ktorego czáſu/ ná ktorym mieyſtcu / iáko y zá iákimi przyczynámi/ co tákowego vczynili / y też ieſliże ich więcey przy tym było: bo tego wſzytkiego trzebá ſye pilnie wywiedźieć dla tego/żeby tym łácniey prawdá mogłá być wynáleźioná/á

żeby grun=

żeby gruntownieyszy dowod mogł być nietylko przećiw temu sámemu winnemu / ále thez przećiw powołánemu. Drugich rzeczy może sye tez káżdy mądry á bácżny Sedźia sam domyslić/ná ktore trzebá pámietáć/ kto chce y prawdy gruntownie sye dowiedźieć y nikomu nieubliżyć / á Sumnienia tez swego nieobráźić. Przetho nietrzebá tu wszythkiego tego ták szeroce wypisowáć. .·. .·. .·. .·.

Potrzebá tez wywiedźieć sye / iesli ten co powoływa / álbo co tákowego ná kogo powieda/niemiał s nim nieprzyiáźni iákiey/gniewu álbo wasni. Bo gdźie sye tho vkaże / że nieprzyiaźń iáką miedzy sobą mieli / niema themu powołániu á ostawieniu wiárá być dawána/ zwłasżczá gdźieby spráwá tego co powołał/ nie dowiodna/á niepewna byłá. A w tym wszythkim trzebá pilnego á dobrego vważenia. A gdźie by powołány przed tym tez był w czym podezrzánym/tedy tym wietsze mnimánie/ y łacnieyszy s tąd dowod przećiw iemu być może.

Gdy ten co powołał/ ná tym co wyznał áż do koncá stoi / á s tym ná koniec y ná smierć idźie. Bo zły tho obyczay y szkodliwy v

Ksyężey niektorych/ ktorzy przy spowiedźi/ y niegdy go złoczynice ná śmierć wiodą tákowe ludźi/ namowámi swymi ktemu przywodzą/ żeby ná śmierć idąc/ to wszytko co ná kogo wyznał/ odwołał. Y miáłoby słusznie temu sye zábieżeć/ y ták to opátrzono być/ żeby wiecey Ksyężá ludźi ktemu nieprzywodźili/ gdyż tym y sámi bárzo grzeszą/ ponieważ grzech iesth prawdy kázáć przeć/ y iest to ku szkodźie Rzeczy pospolitey/ á z obrázenim y s krzywdą drugich ludźi/ gdy złe vczynki y źli ludźie bywáią zákrywáni/ ktorzy potym innym źle czynić mogą/ nie tylko złodźieystwem/ ále też mordy/ y innymi złymi vczynki. A ták gdyby do tego przyszło/ żeby złoczyncá tákowe zeznánie swoie/ y powołánie odwołał/ chcąc tym obyczáiem swe pomocniki á towárzysze zákryć/ álbo theż że go ná spowiedźi tego náuczono/ tedy ma być mieczon o pierwsze iego wyznánie/ y ty przyczyny á Circumstáncye wszytki/ ktore go do tego odwołánia przywiodły/ á według ktorych ma być rozumiano o tym odwołániu iego/ iesliby słuszne álbo niesłuszne było. A trzebá w tym osobliwey opátrznośći/ y vważenia/ oglądáiąc sye ná sławe/ á záchowánie tego to powołánego/ y ieslize towárzystwo iákie s tym złoczyncá miał.

Gdźieby też

BDzieby thez ná kogo vkazáło sye/ ze sam dobrowolnie wyznał/ chłubiąc sye tym/ ze tákowy zły vczynek vczynił / álbo iz groził / á odpowiedał przed tym nizli sye to ostáło / tedy tákowy ma zá tego mian być / á spráwiedliwie może być meczon.

Insze znáki á dowody dostáteczne/ ná niektore złoczyństwá z osobná/ zá kthorymi gdy sye vkażą / może Sąd złoczyńce ná meke wydáć.

ARTIC: VI.

BDzieby v tego ktoryby o tákowy vczynek w podezrzeniu był náleziony/ tegoż czásu/gdy sye ten zły vczynek ostał/ zekrwáwione száty álbo bronie / álbo żeby zábitego rzeczy iákie náleziono/á doświadczono nań że ie przedawał / álbo gdzie schowáć dał / tákowy dowod dostáteczny iesth / iż gdy sye to nań pokaże / á on niebedzie vmiał słusznie sye s tego wywieść á spráwić/ s kąd álbo iákim obyczáiem tákich rzeczy dostał / zárázem zá thákim dowodem może być meczon. Wszákoż trzebá pierwey

sprawy iego wysłuchać. A iesliżeby słusznie sye s tego wywiodł/ tedy nieskwápiác sye nań.

O Mordziech y iáwnych Mężoboystwách/ ktore sye trafiáią/ gdy wiele ich przytym bedźie/ á żadny niebedźie chćiał przyznáć sye ku temu co sye s stáło/ iákimi znáki á dowody tego dochodźić.

ARTIC: VII.

W Tákowey przygodźie / gdźie wiele ich przytym bedźie / á żaden sye znáć niechce/ żeby winien był: gdy sye ná ktorego pokaże / że bedąc przy tym/ s tym to zábitym sye poswárzył / álbo że rzućiwszy sye nań koni iego dostał/ rány mu zádał/ á szkodliwie obráźił: zá tákowym dowodem ták iásnym/ może kożdy męczon być / á zwłaszczá gdyby przy nim broń iego zekrwáwiona náleziono / Ale gdźieby ktory s tych dowodow sye nie pokazał/ á niebyło s kąd innąd podeżrzenia / iedno iż tám przy tym zámordowániu s tráfunku był / dla tego niema żaden być męczon.

Gdźieby

Gdzieby Mátká sámá chcąc występek swoy zákryć/ żeby sye Dzieciecia dopusciwszy zábiłá ie/ iáka inquisicya y dowod ná to dostáteczny być ma.

ARTIC: VIII.

MA tę kthoraby o táki vczynek w podezrzeniu byłá / gdy sye vkaże / że miawszy przed tym brzuch niemáły / zárázem opádłá/ y ná ćiele ścienczáłá / á iż ná twarzy zbládłá/ zemdlałá / álbo záchorzáłá : thedy zá tákimi znáki / tá to biała głowá / ná ktorą tákie podezrzenie mogło by sye ściągáć / ma vkrycie á potáiemnie daná być ku oglądániu / dla lepszego doswiádczenia / niektorym státecznym á mądrym białym głowam / á zá thych oglądánim á spráwą/ gdzieby y insze znáki pokazáły sye/ to iest że by s piersi mleko szło / á oná przedsye sye przáłá/ może być ná męke wydaná. Bo tákich przygod wiele sye trafia/ gdy tákowe białe głowy strzegąc osławienia / y złey powieśći / zá podusczeniem Dyabelskim / tákowym złym vczynkiem /

niesławe swoie y zły vczynek / dáleko gorszym chcą zákryć / nie pámietáiąc ná to / że y gárdło swoie / y dusze w dáleko cieższe niebespieczeństwo á grzech tym obyczáiem przywodzą.

Aczkolwiek gdźie sye tego czásu / ktorego dźiecie zábite náleziono / ná kthorą pokaże / iż mleko iey s piersi idźie / iest to dowod dosyć znáczny á pewny tego złego vczynku / zá kthorym y ná meke wydaną być może.

Wszákoż poniewaź Lekárze / á Doktorowie powiedáią / że sye tráfić może ná drugiey tákowy znák / iż mleko s piersi pociecze / chociá nigdy brzemienna nie byłá / dla tey przyczyny / gdyby oná tym obyczáiem sye spráwiáłá y wymawiáłá / á przed tym zwłasczá / żeby w Kurestwie nie byłá podezrzaná / niema być zárázem meczoná / Ale Bábam á stárym białym głowam ma być ku ogladániu daná / żeby ony dostáteczny y obaczyły / ieślize s tey álbo z inney przyczyny tho pochodźi. (:) (:) (:) (:)

Gdźieby ktho o trućizne / żeby sye s nią obchodził / w podezrzeniu był / iáka inquisicya y dowody dostáteczne przećiw tákowemu być máią.

Gdy sye

ARTIC: IX.

BY sye vkaże/ że truciżne ten kupował/ ktory miał nieprzyiaźń s tym to/ ktorego otruto / álbo że pożythku iákiego / á spadku/ po smierci sye iego spodźiewał/ á iż osobá iáka lekka / y dobrze ku tákowym sprawam podobna iest: tedy może słusznie winá temu o tákowy vczynek daná być / y może zá tymi dowody być meczon / oprocz żeby dostátecznie sye wywiodł s tego / á pokazał / że ná co innego nikomu nieszkodliwego tey trucizny potrzebował álbo vżywáć chćiał.

JEsliżeby też kto kupiwszy tákową truciżne tego sye przał przed Vrzedem/ á mogło sye potym to nań dowodnie vkázáć / że kupił/ może tákowy zá tym dowodem o tho meczon być / żeby powiedźiał ná co they trucizny vżywał álbo vżywáć chćiał.

A Przeto w kożdym Mieyscie/ álbo Repub: Aptekárze wszyscy/ y ci co trucizny przedáią/ máią być ćieszką przysyegą obowiązáni/ żeby trucizn á iádow żadnych nikomu nieprzedawáli/ bes przyzwolenia á wiádomośći Vrzedu.

O Złodzieiach ktorzy kradną/dowod albo inquisicya dostateczna.

ARTIC: X.

Rzeczy kradzione / v kogo by nalezione były/ albo dowiedziano sye/ żeby ie przedawał/ albo komu darował/ albo ią kimkolwiek innym obyczaiem imi szafował: gdźie niepokaże/ a nie postawi tego / od ktorego powieda takowych rzeczy dostał / y nieda zastępce / a niepokaże s kąd albo iako tych rzeczy nabył / a z złodzieystwa sye thym obyczaiem nie oczyśći/ takowy kożdy może o złodzieystwo obwinion y sądzon być. A ponieważ wiele iesth proznuiących ludzi/ktorzy niemaiąc żadney służby/ obeszcia/ ani opatrzenia/ po karczmach/ po piwnicach sye włoczą / a chocia nic nie robią/ y dochodow żadnych niskąd nie maią / iednak piią/ huczą/ graią: wielkie na takowe ludzi podezrzenie być może o kożde złoczynistwo/ a zwłaszcza o złodzieystwo. Przeto Prawem pospolitym miało by to zagrodzono y opatrzono być/ żeby sye tacy ludzie nie mnożyli / a żeby ie wszędzie imowano/ nie ćierpiano / a dla takowych

występkow słusznie karano. Tákże thez Vrząd ma pilen byc żebrakow / y tych co sye z mieystcá ná mieystce włoczą / á pilnie tego dogladác / iákoby pod sposobem żebráctwá / niecnoty / prożnowánie / y złe vczynki sye nie mnożyły / á pod tym płaszczem áby źle nieczynili.

Dowod o kradzieśz.

ART: XI.

Rzecz kradziona przy kim kolwiek sye naydzie / albo iaka cześć onych rzeczy ktore zginely / álbo że sye ná kogo vkaże / á on tákowe rzeczy przechowywa / przedáie álbo dáie / á nie vmie álbo niechce sye spráwić / y słusznie s tego wywieść / od kogo tákowych rzeczy dostał / álbo iesli pobożnie á słusznym obyczáiem ich nábył: tákowy kożdy słusznie ma byc w tym podeźrzeniu / że thy rzeczy przezeń zginely / y może byc meczon o to.

IEslizeby thez przy kim náleziono tákowe Instrumentá / ktorymi drzwi / álbo zamki / álbo tez skrzynie wyłámowány y odmykány bywáią / zwłaszczá ná tym mieystcu / y tego czásu / ktorego rzeczy iákie pokrádziono: tákowy kożdy

może być poiman / y zá tym podeźrzenim me=
(czon.

ITem / Gdyby pokrádziono znáczne iákie rzeczy / álbo Summe niemáłą pieniedzy / á vkazáło sye ná kim / w thym podeźrzonym / że bogátszy niż pierwey / á wietszy dostátek około niego nizli przed tym był / poki tych rzeczy niepokrádziono / á iż sobie hoyniey poczyna / niż máietność iego znosić może / á niebedzie vmiał s tego sye wywieść / y vkázáć s kąd ten dostátek ma / á skąd bierze to co vtraca: przećiw tákowemu dostáteczny dowod iest / y może zá tákowym podeźrzenim ná meke być wydan.

Jáki dowod przećiwko tym być ma / ktorzy zboyce / álbo złodźieie przechowywáią w domiech swych.

ARTIC: XII.

BYdźieby kto wiedząc y znáiąc tákie ludźi / im przechowánie w domu swym dawał / s nimi towárzystwo miał / picim y iedzenim / álbo iákim kolwiek innym obyczáiem / ludźi tákowe fołdrował / á im wspomożenie dawał / álbo żeby rzeczy od nich krá=

dźione

dźione przyymował / w domu swym przechowywał / przedawał / álbo iákim kolwiek obyczáiem imi száfował. ¶ Item / żeby rády im dodawał / ich bronił / álbo s nimi iákie kolwiek wspołki miał: ku tákowemu káżdemu ma práwem być przystąpiono / y może męczon być.

BDźieby też ktokolwiek złoczyńce ktorzyby vciekli vkrywał / álbo wiedząc o nich że sye pokryli / nie obiáwił / á żeby s nimi Contrákty iákie / bes wiedzenia á przyzwolenia Vrzędu / czynił / pieniądze od nich zá to brał / álbo sye ich vpominał: tákowy kożdy słusznie ma być mian w tym podeźrzeniu / że s nimi wspołki ma / y ná to przyzwala co oni czynią / á zá tákowymi dowody słusznie o to męczon być może.

Dowod dostáteczny ná ty / kthorzy vkrycie Miástá / Miásteczká pałą / y ognie zákłádáią.

ART: XIII.

GDźieby kto podeźrzány był / około zákłádánia ogniá / á przed tym niedobrze sye wczym záchował / á żeby przed tym zápalenim v

niego kto

niego kto tákowe niezwykłe potrzeby/á Instrumentá widział/ ktorych do zákłádánia ogniá vżywáią: tákowy kożdy może słusznie tym obwinion być. A gdźie sye słusznymi wywody niespráwi/ y nie vkaże/ że tych potrzeb ku czemu innemu/ á nie ku szkodźie ludzkiey vżywał/ thedy może być o to sądzon y meczon.

Dowod przeciw Czárownikom/ y tym wszytkim/ ktorzy sye s Czárnoksyestwy á z gusły obchodzą.

ARTIC: XIIII.

Gdy sye pokaże/ że ktho tákowych rzeczy innego chciał vczyć/ álbo że komu tym groził/ á temu kthoremu grożono/ żeby sye s tąd co złego przydáło/ álbo thez żeby w tym podeźrzánym sye być pokazał/ słowy/ obyczáymi/ postáwą/ y inszymi spráwámi/ ktore sye w tákowych ludźiech náyduią/ á ktorych tákowi ludźie vżywáią/ á żeby sye thym iuż osławił: tákowemu kożdemu słusznie ma być o to winá daná/ y zá tákimi znáki może być y ná meke skazan/ Poniewaz tákowe wszytki vmiejetności/ ktore są náprzeciwko Pánu Bogu/ y Lu-

dźiem Krześćiáńskim nie przystoi / żeby sye s nimi obchodźić mieli / máią być Práwem zápowiedziáne / y srogo karáne.

Ná zdrayce iákiego dowodu potrzebá.

ARTIC: XV.

Gdyby obaczono kogo / á on od nieprzyiaćiela Paná swego vkryćie á potáiemnie chodzi / y s nimi iákie rozmowy skryte miewa / áże sobą trwoży / tákowy kożdy może zá tákowym podeźrzenim meczon być.

Około Meczenia iáki porządek álbo postepek ma być záchowan.

ARTIC: XVI.

Gdy kto meczon ma być o złoczynstwo iákie / ktorym go oskárżono / zá słusznymi znáki y dowody / kthore wyszszey wypisano / ten co go oskárżył á obwinił / ma do tego być przypuszczon / y ma mu dopuszczono być / wywiádowáć sye ná tym złoczyńcy / tych rzeczy ktorych rozumie / że mu potrzebá wiedźieć.

ITem / pierwey niżli złoczyńcá iáki bedźie meczon / z Vrzedu / albo zá oskárżenim tego / ktho̧ry nań żáłuie / ma być postáwion przed Sedźiem / álbo Woytem / dwiemá przysyeżniki / y przed tym Pisárzem / ktory do tego vrzedu należy / á ma być pytan tymi słowy / ktorymi by możono go do tego przywieść / żeby sye sam wyznał bes meki / y prawde powiedźiał / y ma mu przekłádaná być srogość meki / ktorą podiąć bedźie musiał / ieśliże sye dobrowolnie nie przyzna ku temu w czym go winuią. A cokolwiek ná then czás wyzna / y powie / wszythko tymiż słowy ma być záráżem nápisano / ták żeby iedno z drugim Conseruiąc / to iest skárge / wyznánie iego dobrowolne / y to ku czemu sye ná mece dobrowolnie wyzna / tym łácniey mogłá być prawdá obaczoná.

Wywody y Spráwá kożdemu przed meką ma być dopuszczoná.

ARTIC: XVII.

IEsliżeby ktożkolwiek bedąc oskárżon o iáki kolwiek wystepek / przał sye / á chćiał spráwić y słusznie dowieść / że w tym

nie ieſt winien w czym go obwiniono / ma káż=
demu tego być dopuſzczono. A owſzem trzebá
go wtym vpomnieć / ieſliby ſye mogł wywieść /
y vkázáć / że álbo niebył tám ná tym mieyſtcu /
gdźie ſye co tákowego sſtáło / álbo że tego czáſu
co innego czynił. Bo gdźie ſye to swiádectwem
doſtátecznym vkaże / zá ſłuſzny wywod ma być
przyięto. A przeto trzebá to więźniom przekłá=
dáć / y rozwodźić / iż drudzy ták proſći á głupi by=
wáią / drudzy też przed ſtráchy á boiáźnią / cho=
ćia im o gárdło / nie będąc winni / iednák ſye
ſpráwić y wywieść s tego nieumieią. Tym o=
byczáiem / gdy oſkárżony ſłuſznymi podobień=
ſtwy y dowody / niewinność ſwoię vkaże / y
wywody powie / ma Sędźia zá nakłádem tego
obwinionego álbo przyiaćioł iego / napierwey
inquiſicyą vczyniwſzy / ſtáráć ſye o to s pilno=
ścią / żeby tego wſzytkiego dowodnie doswiád=
czył / y wywiedział / czym ſye ten więźień ſprá=
wuie. ./. ./. ./. ./.

Gdźieby też poimány potrzebował poſtá=
wienia swiádkow / niema mu tego Sę=
dźia zbrániáć / ále owſzem ná żądánie iego / álbo
y przyiáćioł iego / ma swiadkow y swiádectwá
ich s pilnośćią wyſłucháć : oprocz żeby zá ſłuſz=

nymi przyczynámi być to niemogło / álbo żeby niebyłá tego potrzebá / ták iáko niżey dostáteczniey to bedzie wypisano. Jesliżeby obwiniony / álbo przyiaciele iego niemogli mieć tego dostátku / żeby po swiádki y po inne wywody słáć / á o nie sye stáráć zacz niemieli / tedy Sędzia álbo Vrząd niema w tym swego nakłádu litowáć / iákoby sye wszythkiego s pilnoscią á gruntownie wywiedział. Ponieważ niegodzi sye nikogo niewinnie / á nie zá pewną wiádomoscią vczynku iego / ná gárdle stáráć / áni też z drugiey strony słuszna by rzecz byłá / ludzi podezrzáne niestarawszy / ládá zá spráwą wypuszczáć.

183. Bdzieby zá dopuszczenim y wysłuchánim thákowey Spráwy / z wywodow / y swiádectwá / nie vkazáłá sye iednák niewinnosć tego obżáłowánego / á żeby s słusznego podezrzenia y obwinienia / niemogł sye wywieść / ma daley przećiw tákowemu postepowano być meką wedlug Práwá y vznánia Vrzedu álbo Sedziego. A powinien sam Sedzia ze dwiemá Przysyeżniki namniey / y s Pisárzem tegoż Sądu / przy tym być / y słucháć wyznánia iego. A to wszytko ku czemu sye ták przed meką iako ná mece przyzna / ma pisarz tymisz słowy

nápisáć /

nápisáć / nie opuszczáiąc áni przyczyniáiąc námnieyszego słowá / y temu co go oskárżył / ma wyznánie to obwinionego / á ile sye iego dotycze być okazano / y wypisano. A ieslizeby ná mece ktory chćiał co powiedźieć spráwuiąc sye / á ku okazániu niewinnośći swoiey ma być słuchan. Ktemu / w tákim obwinieniu / gdźie sye gárdłá dotycze / trzebá wielkie baczenie ná to mieć / ieslize s prostośći álbo z głupośći swoiey / álbo thez przed boiáźnią á stráchem meki / spráwowáć sye / y wywodźić nieumie. Bo lepiey iest czásem / y z mnieyszym grzechem wypuśćić á nie skáráć / niźli niewinnego stráćić / y ná gárdle bes słusznych á dostátecznych przyczyn skáráć. Poniewaz sam Pan Bog obiecuie sye srodze mśćić krwie niewinnie wyláney. A ták Sedźia y Vrząd kozdy ma to ná pilnym baczeniu mieć / zeby tym obyczáiem sumnienia swego nie záwiodł / á zá ták cieszkim grzechem / pomsty Bozey ná syebie / y ná inne nie przywiodł. Bo poniewaz w rzeczách lekceyszych gdy o Imienie / álbo o inne krzywdy idźie przed práwem / prostym á głupim y nieumieietnym ludźiem / ktorzy spráwy swoiey powiedźieć nieumieią / bywa folgowano / przewleczenim terminu / opátrzenim Prokuratorá / y innymi obyczáymi / owszem gdźie idźie o gár=

dło/ ma głupstwo á prostotá ná wielkim baczeniu być/ bo tákowym y Práwá sámy folguią/ ktore są vczynione nawiecey dla złych/ chytrych/ przewrotnych/ á łściwych á zdrádliwych ludzi/ áby dobrych przewrotnością á złością swą nie oszukawáli.

Ci ktorzy ná mece przyznáią sye/ iáko máią być potym/ według informácyey/ pytáni.

Naprzod około mordow/ á złoczyństwá/ tákowe pytánie być ma.

ART: XVIII.

Gdy sye iuż obwiniony przyzna ná mece/ y powie ná sye to o co go obwiniono/ á gdy iuż bedzie to według práwy iego popisano/ máią ciśz co przy mece byli/ dostátecznie pytáć/ ieslize przy tym stoi co wyznał/ y wywiádowáć sye drugich theż rzeczy/ s ktorych by prawdá łácniey sye mogłá poznáć/ A to tym obyczáiem: Ponieważ sye zna że zámordował/ y ten zły vczynek vczynił/ żeby powiedział co go do teg przywiodło/ ktorego dniá/ ktorey godziny/ ná ktorym mieystcu to było/ iesli

też pomocni=

też pomocnikow iákich do tego vżywał / álbo gdzieby tego zámordowánego ciáło skrył á zágrzebł / álbo ná kthorym mieystcu ciáło iego zágrzebł / á vkrył / iáko ku temu przyszedł / z iákimi broniámi / iákie mu rány zádał / álbo iáko go zábił / wiele pieniedzy przy nim álbo iákichkolwiek innych rzeczy nálazł / álbo mu odiął / gdzie to co przy nim wziął podział / zániosł / schował / przedał / álbo komu dał. Tákże thez y zbáyccá álbo złodziey tymi słowy / y tym obyczáiem ma być pytan. ∴ ∴ ∴ ∴

Gdy sye kto ná mece ku zdrádzie przyzna / iáko ma być potym pytan.

ART: XIX.

GDy Wieżień przyzna sye ku zdrádzie / ma być pytan / kto go ná tho náiął álbo námowił / wiele zá tho wziął / álbo wiele mu obiecano / ktorego czásu / ná kthorym mieystcu / y iákim obyczáiem sye to sstáło / y co zá przyczyná przywiodłá go do tego.

Gdy sye kto przyzna ku temu że kogo otruł.

ARTIC: XX.

TAkowy po mece ma być pytan według wszytkich Circumstancyy/ álbo przyległości/ ktore wyszszey miánowano/ co go do tego przywiodło / albo zá iaką przyczyną tego sye ważył/ álbo ważyć chciał / kto go do tego przywiodł / álbo ná tho námowił / iákiey trućizny/ kthorego czásu/ iakim obyczáiem vżywał/ álbo vżywáć chciał. ¶ Item/ gdźie tey trućizny nábył/kupił/kto mu iey dodał/y rádźił.

Gdy sye ktho ná mece przyzna/ iż ogień záłożywszy/ spalił/ á szkode iáką vczynił.

ARTIC: XXI.

TOsobná potym ma też być pytan/ co go do tego przywiodło/ ktorego czásu/z czyią pomocą/á z iákim towárzystwem/ to popełnił/ iákich potrzeb do tego vżywał / y skąd / iáko / ná kthorym mieystcu / álbo od kogo tych rzeczy nábywał / kupował / kto mu ná to rádźił/ námowił / álbo náiął / wiele też zá tho wźiął.

Gdy sye ná mece przyzna ku Czárnoksyestwu álbo Czárownictwu.

ARTIC: XXII.

Ma być pytan też według przyczyn y przyległości/ álbo Circumstáncyy wyższey wymienionych/ á ktemu iákich Instrumentow/ iákim obyczáiem/ y ktorego czásu/ álbo też słow vżywał/ co czynił/ A iesliże powie/ że gdźie Czáry iákie zákopał álbo vkrył rzeczy tákowe/ kthorych wiec do tego vżywáią/ ma scrutinium być vczynione/ y pilnie szukano/ iesliże według spráwy iego będą mogły być náleźione. A iesliżeby náleźione były/ ma być pytan ten Czárodźieynik/ iákimi słowy álbo iáko sye s tym obchodźił. ¶ Item/ Ma być pytan / od kogo sye tákowych rzeczy náuczył / iákim obyczáiem ku tey vmieietności przyszedł/ iáko wiele rázow/ y przeciw komu tego vżywał / álbo iáką szkodę/ kiedykolwiek komu tym vczynił.

Insze pytánie/ ktore in genere/ álbo nie wymieniáiąc żadney rzeczy z osobná máią być czynione.

ART: XXIII.

S Tey náuki álbo informácyey wyſzſzey wypiſáney / kożdy báczny á opátrzny Sedzia / łácno ſye iuż bedzie mogł dáley ſpráwić y domyſlić / iáko ma według wielkośći álbo máłośći obwinienia á wyſtepku / ku ktoremu ſye obwiniony ná mece przyznał / dla doſtáteczney wiádomośći y vznánia prawdy / dáley potym ſye ná nim wypytáwáć. Y niewidźi ſye być potrzebá / ſzerzey to tu wypiſowáć / gdy ſámo ſye tho vkáże według potrzeby á obwinienia / czego á iáko ná obwinionym ſye wywiádowáć. Bo tákże y około innych złych vczynkow / według tych Circumſtáncyy / ktore wyſzſzey wymienione / ma być czyniono pytánie. A ták in ſumma o ty wſzytki ſpráwy / y vczynki tákowe / pytánie ma być czyniono / ná ktore ten co by niebył winien / álbo w tym niebywał / nieumiáłby odpowiádáć / Aczkolwiek wyzna zá tákowym pytánim / według roznośći złych vczynkow / ma być doſtátecznie záráżem nápiſano.

Jákie wywiádowánie y doſwiádczenie czyniono być ma / około tego wſzytkiego / ku czemu ſye kto przyzna.

ART: XXIIII.

Gdy iuż według tákowego pytánia po mece Sedźia wywie sye/y spráwe będźie miał od tego obwinionego / ma álbo postáć/ álbo też możeli być y sam doydź / á wywiedźieć sye z wielkim stáránim á pilnośćią / ieslize to wszytko ku czemu sye przyznał/ á co powiedźiał / według mieystcá / czásu / y inych okoliczności / zgadza sye y ták náyduie. Bo gdy ktory obyczay y sposob/á postepek wszytek swego złego vczynku powie / y iáko sye co dźiało / á naydźie sye to wszythko ták iáko powiedźiał/ wielki dowod iest y nie trzebá w tym wetpić/że ten to wszytko zbroił / w czym go obwiniono/ bo niewinny/ á ten ktoryby przy tym niebył/nie vmiałby tego ták dowodnie wypowiedźieć.

Gdy Circumstáncye/to iest okoliczności po Polsku/kthorych trzebá ku wywiádowániu prawdy/ y wszytko to ku czemu sye wyznał/ zá pilnym szperowánim / ináczey sye naydźie.

ART: XXV.

GEdy obwinionemu/leż y mátáctwo iego/ma być przełożono/y cieszkimi słowy á pogroszkámi naprzod ma być skaran. A potym gdźieby nieprzestał pleść á mátáć/ ma z nowu męczon być / dla tego żeby gruntownieysza á dostátecznieysza spráwe dał / y prawde wyznał/bo bywa to częstokroć/ że złoczyńce chcąc vkryć swe złe vczynki/ledá co powiedáią / chytrze plotąc słowy / á z rzeczą sye niezgadzáiąc / ni dla czego innego / iedno żeby zá tákimi niedowodnymi spráwami / o nich tho rozumiano/że niewinni/ á żeby tym obyczáiem mogli sye wymátáć.

Circumstáncye álbo przyległośći / nie máią być przy wypytawániu/ wymieniány/iedno on sam według wiádomośći swey ma mowić.

ART: XXVI.

NAprzod iuż wypisano iesth/ gdźieby sye ktho ku vczynku iákiemu

przyznał/

przyznał/dla meki á boleſci/ á byłá to rzecz wątpliwa/ iáko według wſzytkich Circumſtáncyy/ wywiádowánie álbo ſcrutinium ma byc około tego czyniono/ dla doſtáteczniey ſzego wywiedzenia prawdy. A ponieważ bywa to czáſem y pochodźi ze złego á nieopátrznego pytánia/ gdy ten kto pyta á podawánim rzeczy/ á pytánim vczy go/ coby miał álbo iáko odpowiedáć. A przeto potrzebá tego ieſt/ żeby Vrząd álbo ci co im ſłuchánie á wywiádowánie tákich rzeczy porucza/ według wyſzſzey opiſáney náuki/ pytánia czynili iednákie/ ták przed meką iáko ná męce/ y potym też po męczeniu/ y tákowe ktore ku tey rzeczy/ wktorey go obwiniono/ przynależąte.

Gdźieby poimány przyznawſzy ſye przał ſye onegoż y odwoływał.

ART: XXVII.

Tak iáko wyſzſzey nápiſano/ ieſliże ſłuſzne podezrzenie y dowod nan ieſt/ y s kąd innąd ſye to vkázuie/ ma byc záſye do więżienia wiedźion/ y męczon/ tym obyczáiem/ że przytym trzebá ná wywiádowánie Circumſtáncyy/ przednieyſze baczenie miec/ bo s

tych nałácniey prawdá może być obaczoná: oprocz gdzieby obwiniony ták dowodne przyczyny tego vkázował/prze co przyznawszy sye/zásye potym onegoż sye przy/żeby Sedźia ná nich przestáć mogł: tedy Sedźia ma mu dopuśćić wtym vżywáć słusznych dowodow / kthorebykolwiek ku obronie swey á oczyśćieniu/przywieść mogł.

Męká iákim obyczáiem ma być miárkowaná.

ART: XXVIII.

WEdlug wielkośći podejrzenia y innych dowodow ma być męká vmiárkowaná / y też według wielkośći álbo máłośći wystepku/ktorym kogo obwiniono/co łácno sam Sedźia álbo Vrząd przytym będąc według Spráwiedliwośći / y słusznego baczenia/ báczyć może / iáko długo álbo krotko kogo męczyć roſkázáć ma/ álbo iákim obyczáiem. A niema żadne wyznánie w ten czás przyymowano á pisano być/poki go męczą álbo palą/iedno gdy powiedáć chce/ ma mu pofolgowano być.

Jáko ten męczon ma być / ktory ná

ćiele rány

ciele rány iákie ßkodliwe álbo obrázenie przed tym ma.

ART: XXIX.

TAkowy kthoryby ná sobie rány iákie śmiertelne / chorobe/ álbo niedostátek iáki cießki / ná zdrowiu miał / ták ma być męczon/ żeby było / poki być może co z námnieyßym obrázenim tych ran/ álbo też ma ták długo z męką folgowano być/ pokiby nie ozdrowiał. ./. ./. ./. ./.

Poki á kiedy wyznániu ná męce ma być wierzono.

ART: XXX.

GDzieby iuż według tego postępuiąc/iáko wyßßey nápisano/wyznánie poimánego/ták przed męką iáko w męce/ y potym we wßem zgadzáło sye / á zá pilnym y dostátecznym pytánim á dowiádowánim/żeby przedsye ná tymże przestáło / co pierwey powiedał / tedy tákowemu wyznániu wiárá ma być daná bes wątpienia / y złoczyńcá ma być karan

według zá-

według záſłużenia / iáko niżey ſzerzey to będźie wypiſano / w tych Artykulech / w ktorych wypiſuią ſye obyczáie y roznośći karánia złoczyńcow / według roznośći ich wyſtępkow. Bo iáko nie ma być żaden poimán áni karan / bes ſłuſznego podeźrzenia y dowodow / ták iáko wyżſzey nápiſano / ták thez gdy iuż wyznánie poimánego z obżáłowánim ſye zgodźi / nie trzebá ſye rozmyſláć / iedno według záſłużenia / á ſkazánia Práwá / dáley poſtępowáć / ponieważ męki y wywiádowánia nie ieſt inſzy koniec / iedno żeby ſye z wyznánia winność vkazáłá / á zá wyznánim żeby karan był.

Gdy poimány / zá ſłuſznymi á iáwnymi znáki / dowody / y doſtátecznym podeźrzenim będąc męczon / iednák ſye nie przyzna.

ART: XXXI.

Sędźiowie álbo Vrząd / gdy iedno według wyżſzey opiſánego ſpoſobu / y porządku / zá ſłuſznym podeźrzenim / y znácznymi dowody / kogo zmęczyć dádzą / á on iednák ni ku czemu ſye nie przyzna / w czym go

obżáłowano /

obżáłowano/ niemáią dla tego winieni być/ áni ći co go oskárżyli máią w tym winni zostáć / y niepowinni żadnego nágrodzenia czynić / ponieważ znáki y dowody iáśnie vkázuią/ że tákowe męczenie zásłużył. Bo iáko Prawo powieda/ iż nietylko złych vczynkow á spraw ma sye kożdy strzedz / ále też y wszytkich przyczyn wárowáć/ zá ktorymi mogłby sye w złą sławę iáką/ y w podeźrzenie/ á w mnimánie złe wwieśc: gdyż ten ktory sye przyczyn złego podeźrzenia niestrzeże / sam syebie w niebespieczeństwo wwodźi / á w tákowey przygodźie / y ten co obżałował / ieśliże co przy tym vtrácił/ ma sam ná tym szkodowáć/ y obżáłowány co strawił / powinien płáćić: á Vrząd też/ ieśliże nakład iáki ná poimánie/ álbo ná Kátá / y inne potrzebne do tego sługi vczyniono/ te vtráte podiąć ma.

ALe gdźieby Vrząd álbo Sędźiowie/ postepek ten álbo náukę s Prawá opuśćiwszy/ przyczynę iáką do tego / nieopátrznośćią swoią dáli/ żeby kogo niesłusznie zmęczono / máią w tym winni zostáć/ á według wielkośći krzywdy/ ktorą niewinnemu vczynili/ mogą być poćiągáni przed wyższy vrząd. A gdźie sye słusznie s tego niewywiodą: máią powinni być nágrádzáć/

y zá te krzywde temu zmeczonemu dosyć vczynić.):( ):( ):( ):(

ART: XXXII.

BDy kto obżáłowawszy kogo o iáki zły vczynek/ktorego sye obżáłowány przy/chce nan dowodzić/y słusznymi dowody oskárżenia swego potwierdzić: ma iemu tego wedlug Práwa dopuszczono być.

Swiádkowie iácy máią być przyymowáni.

ART: XXXIII.

NOstronnych ludzi á nieznáiomych swiádectwo/ álbo theż lekkich/ y złego záchowánia / kwoli s kthoreykolwiek strony/niema być przyymowano/Ale ten co swiádki stáwi/ bądź to dowodząc ná drugiego/ bądź teżżeby sye spráwiał/ álbo odwodził/ ma postáwić swiádki znáiome / dobre / y ludzi godne wiáry. (:) (:) (:) (:)

O Swiádkách ktorzyby s przenáiecia chćieli swiádczyć.

Tákowym

ART: XXXIIIJ.

TAkowym swiadkom / y swiadectwu ich niema być żadna wiárá dawaná / y niemáią być zá swiádki przyymowáni / ále owszem gdźieby ich w thym doswiadczono / máią być słusznie karáni.

Swiádkowie iáko swiádczyć máią.

ART: XXXV.

SWiádek kożdy swiádczyć ma / iż to co powiáda / gruntownie á dostátecznie sam wie / nie s cudzey spráwy / bo gdźie powie że to od kogo innego słyszał / niema zá dostáteczne swiádectwo przyymowano być.

Swiádek dostáteczny iáki ma być.

ART: XXXVI.

TAkowy káżdy / ktory nie iest złą sławą / álbo mnimánim pomázan / á kthory nieswiádczy komu kwoli / zá przyiáźnią / álbo nieprzyiáźnią / álbo thez zá iákim pożytkiem swym / álbo przenáiecim / á ktoremu niemoże żadna w tym słuszna przygáná daná być / ma być rozu=

mian zá dobrego á dostátecznego Swiádká.

Dowod zá świádectwem/ iáki dostáteczny być ma.

ART: XXXVII.

Gdzieby ktho ná kogo/ przynamniey ze dwiemá álbo ze trzemi świádki/ iákiego złego vczynku dowodził/ gdy iedno świádkowie będą ludźie godni wiáry / á gdy świádczą/ iż pewną tego wiádomość máią / ma być przyięto zá pewny dowod á świádectwo / y zá tym może Vrząd przećiwko obwinionemu dáley według práwá á zasługi iego postępowáć.

O fálszywych Swiádkách.

ART: XXXVIII.

Gdzieby pewna tego wiádomość byłá / y dostátecznie to vznano / że fálszywi Swiádkowie/ swym świádectwem niepobożnym á złośliwym/ kogo niewinnie o zdrowie y o gárdło przypráwili/ álbo chćieli przypráwić : máią zá to ćierpieć to skáránie/ ku kthoremu tego niewinnego przywieść chćieli.

Gdy obżálowány zá dostáteczny świádectwem/ iednák niechce sye przyznáć.

ART: XXXIX.

TEdy ma mu być oznaymiono/ że iuż isty á pewny dowod iest / á rzecz iásna/ kthorey sye przeć niemoże/ á zali tym rychley sye bedzie chciał przyznáć. A wszákoż gdzieby sye y ták przyznáć niechciał/ á iuż dostáteczny dowod nań był / ma bes dálszego pytánia/ według Práwá/przeciw iemu/postepowano być. ./. ./. ./. ./.

Swiádkowie iáko máia być postáwieni / y iáko ich ma być doświádczono.

ART: XL.

POniewaz ná tákowym świádectwie/ gdzie komu o gárdło / álbo o meke idzie/bárzo wiele zależy/potrzebá tego iest/ żeby kożde tákowe swiádectwo / pilnie vważo=

no było/ iesli słuszne/ prawdziwe/ á wiáry godne iest. A owszem gdzieby ten co oskárżył/ wątpliwą á niedowodną spráwe dał/ ku ktoreyby sye obżáłowány/ będąc według wyższey opisánego obyczáiu pytan/ znáć niechciał/ ieslizeby tenże co oskárżył/ przedsye nań powieści y spráwy dowodzić chciał/ á dopuszczono mu thego było: tedy ma naprzod żałobe swoie według Artykułow zspisáć/ y dowody wszytki przytym/ ktoreby wiedział/ położyć. A ma Vrzędowi álbo Sedziom/ ták spisawszy podáć/ wymiánowawszy swiádki y mieysthcá/ ná ktorych mieszkáią/ żeby od tych osob/ álbo Commissarzow/ ktorymby to od Sądu poruczono dostáteczne wywiádowánie/ około tego mogło być vczyniono/ á swiádkow/ żeby porządnie/ y swiádectwá ich wysłuchano/ y vważono/ ták iáko to niżey szerzey sye wypisuie.

Około przyymowánia Swiádkow przed Sądem/ y swiádectwá ich/ ktorzy Commissarze być máią/ y iáko máią swiádectwá kożdego s pilnoscią vwáżowáć.

ART: XLI.

GDyby dla wysłuchánia Swiádkow / y swiádectwá ich / Sąd posádzono / y zágáiono / Sedźia też ze dwiemá Przysyężniki / y s Pisárzem tego Sądu przysyęgłym / ma przy tym być / y porządnie á s pilnośćią / ták iáko według Práwá należy / máią wszytkich dowodow / y kożdego swiádectwá słucháć á z dobrym vważenim / baczenie pilne ná to mieć / ieslize ktory s Swiádkow / co wątpliwego powieda / álbo iesli powieśćią swą z innymi sye niezgadza / álbo to ták to owák powieda / y to wszytko wysłuchawszy / ták iáko kthory swiádczył / á w powieśći swey powiedał / ma pilnie być wypisano.

Swiádkowie y świádectwá ich / oprocz Sądu iáko máią być słucháni / doświadczány / y obaczenie á vważenie ich świádectwá / iákie być ma.

ART: XLII.

Artykuł czterdźiesty wtóry.

POnieważ nie wszedy ták dostáteczny Sąd około tego może być osádzon/ y zágáion/ y nie wszedźie łácno o tákowe ludźi/ ktoryby ná tym sye rozumieli/ á vmieli tákowe swiádectwá przyymowáć/ y v syebie vważowáć. Aczkolwiek w Práwie iest/ że w tákowych spráwách/ gdźie o gárdło idźie/ oprocz porządnego á zágáionego Sądu/ żaden inny tákowych swiádectw y dowodow przyymowáć niema: Wszákoż máiąc ná to baczenie/ żeby dla niedostátku ludźi do tákowych Sądow godnych á potrzebnych/ omieszkánie iákie niebyło/ ma Vrząd ten álbo Sędźia/ kthoryby sye sam ná tym nierozumiał/ á nieumiał w tym postepowáć/ przynamniey ze cztermi Ráycámi/ spisawszy wszytkie Controwersyą/ dowody/ swiádectwá/ swiádki/ y odwody/ ták iáko sámi tego spráwe máią/ swym nakłádem odesłáć to/ gdźie nabliżey być może/ do Vrzedu wyższego/ álbo tákiego/ ktoryby porządnie/ dla wysłuchawánia y rozeznánia tákowych rzeczy wysádzon był/ Ták żeby porządnie ludźie ći/ ktoryby ná tym zásyedli/ y dobrze sye rozumieią/ mogli rozeznáć dowody y swiádectwá/ ktore ktorakolwiek stroná wywiodłá/ y to coby słusznego á

spráwiedli=

spráwiedliwego było/vkázáć. A gdźieby y tego byłá potrzebá/ żeby támże do tego Sądu/y Swiádki odesłano/ máią być z listem otworzystym odesłáni/ w ktorym ma być świádectwo o nich wydano/że mogą zá dostáteczne á wiáry godne świádki przyieći być. A ták Vrząd álbo Sedźia kożdy/ktory czuie sye w thym/ że czemu nierozumie/ álbo wątpliwość iáką w czymkolwiek ma/ niema żadnym obyczáiem ná swoy rozum sye sádźić/ ále że wszytką pilnośćią ma sye do tego przyczynić/y stáránie około tego czynić/ iákoby s kąd innąd od ludźi vczonych/á w tym dobrze biegłych/ Spráwe y náuke mieć mogł: A powinien to stáránie y wywiádowánie około tego/ sam swoim nakłádem/ bes wszeląkiego nágrodzenia od stron czynić.

Swiádectwá álbo wyznánie swiádkow/ iáko ma być opowiedano/ y co s tym dáley czynić.

ART: XLIII.

Gdy iuż Swiádkowie y świádectwo/álbo zeznánie ich bedźie wysłuchano/y rozeznano/á dobrze vważono/ ták ma

być opowiedziano/ żeby Sedzia s Przysyeżniki/ albo Vrząd przy tym był/ ma dzień albo czás ku temu być náznáczon pewny. Ma thez Sedzia stronie / gdzieby potrzebá było / á oná mogłá przećiw temu odpor iáki / albo słuszny wywod vczynić/ tego nie bronić / ale owszem dopuśćić/ tym obyczáiem iáko niżey bedzie vkazano.

A Gdzieby do tego przyszło / ták iáko wyszszey nápisano/ zá niedostátkiem ludzi w Práwie biegłych/ albo żeby wszytek Sąd ktory do tego przysłusza/ á ktorym tákowe rzeczy rozeznáwáć poruczono przytym być / á do thego zebráć sye niemogli/żeby dla vstrzeżenia niepotrzebnych odwłok y vtrat / Commissarze do rozeznánia y vważowánia tákowych rzeczy / obrano : thedy tym obyczáiem máią sye záchowáć. Máią naprzod dzień albo Termin ku wywołániu á opowiedzeniu zeznánia Swiádkow náznáczyć / á máią obiema Stronam dáć Wypis albo Copiią tego wszytkiego / czego ku themu Terminu z obu stron potrzebá/według tego iáko tá wszytká rzecz sye áż do tego czásu toczyłá/ ták żeby strony á zwłaszczá obwiniony s przyiaćiołmy swymi mogł sye do thego zgotowáć/ ktoremu y to ma być dopuszczono /żeby przyia-

ciele/ál-

ciele/ álbo kogobykolwiek potrzebował/ wolno ku niemu przychodzić mogli/ á żeby mogł sye s nimi według potrzeby swoiey rozmowić y náradzić. A cobykolwiek iedná strona állegowáłá przeciw drugiey strony Allegácyam/ przed tymiż Commissarzmi/ ktore dla wysłuchánia tákich swiádectw y dowodow wystáwiono/ tho wszytko ná tymże Terminie/ ma ná spisku od obu stron dano być/ ták żeby dwá Exemplarzá tego były/ s ktorych ieden przy Commissarzech zostáć ma/ á drugi stronie odporney ma być podan/ żeby wiedziáłá coby ku temu odpowiedáć miáłá. A gdzieby strona potrzebowáłá do tego czásu/ żeby ná to szerzey odpisáć mogłá/ á spráwe swą położyć/ ma y czás do tego náznáczon być: Wszákże żadney stronie wiecey Copiy álbo Minut tych wszytkich rzeczy/ niema być wydawano/ iedno dwie: oprocz żeby Commissarze obaczyli słuszną do tego przyczyne/ żeby tego potrzebá było/ á zá tákową słuszną przyczyną mogą stronam y iesżcze raz/ ále niewiecey dopuścić/ ieśliby ktora co miáłá álbo potrzebowáłá/ ná pismie podáć. A ták zebrawszy z obu stron ich wszytki Allegácye/ swiádectwá publikowawszy/ y pisánia iedney strony przeciw drugiey/ á miawszy to wszytko iuż pospołu/ ma ten Exáminá-

 tor álbo

tor álbo Commissarz wszytko to przełożyć/ y podáć temu Vrzedowi / od ktorego ná te Exáminácyą iest wysádzon / ták żeby s tąd Conclusya y skazánie zá pewną á dostáteczną wiádomością / á vważenim / y dobrym rozmysłem / sprawiedliwe á według Bogá vczyniono być mogło / bes krzywdy á obráženia kożdey strony/ ktore Vrząd vczyniwszy / Sedziemu opowiedzieć ma/ y poruczyć / iákoby dáley w thym postepowáć miał.

O Obronie á wywodziech obwinionego.

ART: XLIIII.

Bdzieby obwiniony był gotow słusznym swiádectwem y wywody s thego sye oczyścić/ czym go oskárżono/ y niewinność swoie vkázáć/ á Sedzia álbo Vrząd baczyłby/ że temu dosyć vczynić może/ á sobie wtym pomoc: s strony tego ma sye według wyższey nápisáney náuki záchowáć / y oczyścienie to / wywod álbo vkazánie niewinności/ ma być vważono/ y rozeznano według obyczáiá á sposobu.

Nakład ná Swiádki iáki ma być.

Kożdemu

ART: XLV.

KOżdemu pospolitego rządu/ ktoryby dla tákowego swiádectwá piesżo przyszedł/ y zetrwáć musiał kilko dni/ czekáiąc pokiby sye s swym swiádectwem nieodpráwił/ máią być ná kożdy dźień dawány cztery grosze ná stráwowánie/ álbo coby słusznego było/według obyczáiá kożdey ziemie. Ale gdzieby zacnieyszey iákiey osoby do thego potrzebowano/ ma wiecey tákowemu być płácono/według baczenia tego/ kthoremu by tego dozrzeć poruczono.

Listy álbo Gleyty/niemáią być zadnemu przećiw Práwu ku obronie dawány.

ART: XLVI.

ZAdney stronie áni zadnemu Swiadkowi/ Listy tákowe niemáią być dawány/ kthoreby obronę iáką przećiw pospolitemu Práwu czyniły/ to iest/ żeby niemieli powinni być słusznie sye spráwić/ále co sye be-

spieczeństwá dotycze / od gwałtu á mocy / mogą Gleyty tákowe / y stronam y świádkom dawány być.

Sprawiedliwość ma być prętko / á bes odwłoki czyniona.

ART: XLVII.

DLa vstrzeżenia dáremnych á niepotrzebnych vtrat / Sprawiedliwość przy Sądziech pospolitych ma prętko czyniona być / bes wszythkich odwłok / á ile z naymnieyszymi zábawkámi / á czásu trácenim być może. ∴ ∴ ∴ ∴

Termin álbo dzień ku skazániu / iáko ma być náznáczon.

ART: XLVIII.

JEsliże powodna stroná / álbo ten co żáłuie / zá przyznánim iuż obżałowánego / álbo też zá pewnymi dowody świádkow ktore postáwił / domawia sye thego / żeby Sądownym skazánim koniec tey spráwy był vczynion: ma do tákowego skazánia pewny

dzień álbo Termin być náznáczon. A gdzieby powodna ſtroná tákowego terminu ſye nie domagáłá/tedy iednák zá żądániem obżáłowánego ma Termin tákowy náznáczon być.

Temu/ktorego ná gárdło ſkazano/ ma też pewny czás náznáczon być.

ART. XLIX.

WSzyby iuż zá żądániem tego co obwinił/ álbo też zá ſłuſznym poſtępkiem á porządkiem práwá do tego przyſzło/żeby miał obżáłowány ná gárdle ſkaran być/ma trzećiego dniá przed tym iemu to oznaymiono być/żeby czás miał ku wyſpowiedániu/wyznániu/á roſpámiętywániu grzechow ſwych: á ieſliżeby thego żądał/ku przyymowániu Sákrámentow/czego niema mu broniono być. A po tákowym wyznániu grzechow álbo ſpowiedzi/máią ku niemu być przypuſzczeni ludźie w piſmie świętym biegli/álbo Káznodźieie/ktorzyby zbáwienną drogę vmieli vkázáć/á pobożnymi namowámi nádźieię dobrą y wiárę vczynić/ták żeby z dobrą nádźieią y wiárą/bes Deſperácyey á wątpienia/w łáſce

Bożey/mogł ná śmierć idź/y ćierpieć te męke/ ktorą záſłużył. A ponieważ chwálebna y Krześćiáńſka rzecz ieſt/ták ſye o to ſtáráć/ żeby choćia ćiáło ćierpi/ duſzá iednák mogłá zbáwiona być/ Przeto Ksyężą/Plebani á Káznodzieie/ máią do tego przychylni y gotowi być/ żeby tym obyczáiem zbáwienną náuką á vpominánim bliźniego ſwego rátowáli. ¶ Niema też nikomu tego dopuſzczono być/ żeby Więźniá gdy iuż ná śmierć ma być wiedziony zbytnie poiono/winem álbo inſzym picim: bo to zły á niepobożny obyczay/ przywodźić go pijańſtwem do tego/ żeby ſkarániá/ktorym go Bog karze nieczuł/ á owſzem táki zły obyczay ma być pokázon: Bo pijan będąc niemoże s táką ſkruchą idź ná śmierć/ iáki ey do tego potrzebá.

Wołánie do Sądu.

ART: L.

NA tym obyczáiem być czyniono/ kthore ſye ná ktorym mieyſcu záchowywa.

Sędziowie álbo Vrząd przed thym

Terminem/ ktorego oſtáteczne ſkazánie ma być vczyniono/ iáko wſpołu ſye rozmáwiáć máią/y rádźić.

ART: LI.

PIerwey niżli ostáteczne skazánie/ álbo Dekreth ma być vczynion/ Sedźiowie albo Vrząd/ máią wszytkiego porząd co z obu stron állegowano bedzie / przesłucháć / A strony máią ty wszytki rzeczy przed nie położyć/ ták żeby z dobrym rozmysłem/ á vważenim / námowiwszy sye pierwey s nimi miedzy sobą / mogł kożdy pothym widzenie swoie około ostátecznego skazánia powiedźieć. A gdźieby niemogli sye ná iedne Sentencyą zgodźić/ álbo żeby im co wątpliwość czyniło / máią mądrych á w Práwie biegłych ludźi miedzy sye w Ráde wezwáć/á zá ich Rádą to coby mieli spráwiedliwie skázáć / máią pisáć kázáć / á nátermiinowáć według tego obyczáiu álbo Informácyey / ták żeby ná ostátnim terminie / ktory Peremptorium zową / skazánie to kthore ná ten czás ma być powiedano/ y obwołano/ po gotowiu było/ y zárázem sye przeczytáło.

Sąd pospolity/ iáko ma być postánowion y zágáion.

ART: LII.

Gdy Termin álbo czás náznáczony przychodzi/ ma być we dzwonek zádzwoniono/ y mieyſtce to otworzono / ná ktorym tákowy Sąd bywa/ zá kthorym dzwonienim Sedziowie powinni ſye zydź/álbo też Woyt s Przyſyeżniki/álbo Ráycámi: y ma Sedzia przedmieyſzy álbo Woyt drugim roſkázáć záſyeść/ y ſam też ma ná mieyſtcu ſwoim ſyeść/ wziąwſzy w reke laſke álbo Miecz dobyty/ według zwyczáiu kożdey ziemie. A ták ſyedzieć máią ſtátecznie / kożdy ná ſwym mieyſtcu poki ſye Sąd nie dokona / nie zábáwiáiąc ſye niczym inſzym.

Iáko Sedzia álbo Woyt ma pytáć drugich/ ieſliże Sąd dobrze záſyadł/ álbo zágáion.

ART: LIII.

Gdy iuż wſzytcy záſyedą / ták iáko wyſzſzey nápiſano / Sedzia álbo Woyt kożdego z Rádziec álbo Przyſyeżnikow ma pytáć z oſobná/ ieſliże then Sąd dobrze záſyadł/álbo zágáiono. A gdy w tákowym Sądzie ſyedni

dźie syedmi álbo osmi á nie mniey osob zásyedźie/ ma kożdy s nich z osobná tymi słowy odpowiedźieć. Pánie Sedźia/ álbo pánie Woyćie/ Ten Sąd dobrze iest zágáiony/ według vstaw y Prawá Cesárskiego.

Iáko obżáłowány ma być do Pręgierzá álbo do słupu przywiązan.

ART: LIIII.

Gdy iuż przećiw obżáłowánemu ma być ná gárdle ostáteczne skazánie vczyniono/ według Sentencyey dobrze przed tym vważoney/ obyczay iest z dawná/ że złoczyńce tym czásem do Pręgierzá álbo słupu przed skazánim/ álbo też y po skazániu przywiezują ná rynku/ álbo tám ná tym mieystcu/ gdźieby odewszytkich ludźi mogł być widźian. A ták ponieważ ten obyczay nie iest szkodliwy/ może záchowan być. Gdźie thez inny obyczay około tego iest/ tedy sye ták záchowáć/ iáko gdźie obyczay niesye. .:. .:. .:. .:.

Obżáłowány álbo złoczyńcá/ iáko ma być przed Sąd przywiedźiony.

ART: LV.

SEdźia/ gdy iuż ták sąd porządnie zásyedźie/ álbo Woyt/ ma roſkazáć Opráwcam á Ceklarzom/ złodźieiá dobrze związánego przed Sąd przywieśc/ y poſtáwić.

Jáko ten złoczyńcá w obec przedewſzytkimi ma być obżáłowan.

ART: LVI.

PRzy tákowym obżáłowániu/ kthore ſye przedewſzytkimi dźiać ma/ ten porządek ma być záchowan/ ktory ná ktorym mieyſtcu w zwyczáiu ieſt/ to ieſt/ ma powodna ſtroná álbo ten co obżáłował przytym być/ y inſtygowáć. Ale gdźieby obżáłowány niewinnym był obźieżion/ á ſtroná też przećiw niemu inſtygowáć á Práwá doſtać niechćiáłá/ thedy tákowego obżáłowánia przedewſzytkimi wſpomináć/ niebyłáby potrzebá.

O Prokuratoroch.

ART: LVII.

PRokurator kożdey Strony/

ktora tego potrzebuie/z Vrzedu/á od Sadu ma być dan. A tákowi Prokuratorowie máią być przysyegli ná to/ że Spráwiedliwości á prawdy według Práwá pospolitego/y tych vstaw máią y powinni będą bronić/ y iey sye we wszytkim dzierżeć/ A iż niemáią swoim wiedzenim á chcenim niwczym Spráwiedliwości przeszkádzáć/áni iey wywrácáć / kthora przysyege ma Sedzia álbo Vrząd od nich przyymowáć/ y im wydáwáć. A ieslizeby ten Prokurator ktory od strony rzecz spráwuie/ ták iáko ná niektorych mieystcách ten obyczay iest / był ieden s posrzodku tych ktorzy ná Sądzie syedzą / álbo s Przysyeżnikow: niema do tego być przypuszczon / żeby był przy tym / gdy drudzy będą sye około thego námawiáć y rádzić/ iákoby mieli skazánie vczynić/álbo Sentencyą ferowáć. Drudzy iednák Przysyeżnicy y Sedziowie/ máią dáley przedsye postepowáć/á ma ná kożdego woley to być/ ták obwinionego/iáko tego ktory żáłuie/Prokuratorá sobie/bądź s Przysyeżnikow/bądź ktoregokolwiek innego obráć/ álbo theż może y sam rzecz swoie spráwowáć. Ale gdźie tákowego obierze ktoryby niebył s posrzodku Przysyeżnikow / á ktoremu by przed tym iuż od tegoż Sądu przysyegá niebyłá wydaná: tedy ten kożdy ma pierwey przy=

wey przyśyądz/ nizli pocznie rzecz spráwowáć/ ták iáko wyszszey wypisano. A dla tego żeby porządnie/ á co naykrocey skárgi y inne spráwy/ przed Sądem poydź mogły/ Prokurator gdy skárge kłádźie miásto tego od kogo rzecz spráwuie/ żeby go iego przezwiskiem często wspominác nietrzebá było/ ma kłáść Litere A. á miásto obżáłowánego B. A gdźieby vczynek ten zły/ iáko zboystwo/ złodźieystwo/ zámordowánie/ álbo spalenie/ tákże y inne miał wspominác/ ma miásto tego kłáść Litere C. A zwłaszczá gdźie skárgá z Vrzedu á s poruczenia Sądowego idźie/ tám ma być to obserwowano/ żeby w tákowey Akcyey kłádźiono/ Akcio álbo skárgá od Vrzedu/ A przy tym imie tego co żáłuie.

Skárgá przez Prokuratorá z Vrzedu dánego álbo też kthorego sobie stroná obierze/ tym obyczáiem ma być czynioná.

ART: LVIII.

P. Sedźia/ powodna stroná A. żáłuie sye ná tego złoczynice B. kthory tu stoi

przed Są=

przed Sadem o vczynek iego/ y złoczyństwo C. ktore vczynił/ według tey Akcyey/ albo obżałowánia/ ktore przed tym przed námi iest vczynione/ á przełożono: Przeto żądam/ żebyście według pospolitego Práwá / á opisánych chwálebnych vstaw Cesárskich / álbo tey sławney Korony/ ktore około tákowych rzeczy/ iákoby słusznie byli karáni/ są dostátecznie vczynione / s pilnością iego vczynek zły vważywszy / á winnym go być vznawszy / spráwiedliwym skazánim swoim/ skáráć roskazáli/ ták iáko według porządku tego Práwá/ słusznie to być ma.

JEśliżeby Prokurator tymi słowy tego obżałowánia przełożyć nieumiał/ tedy może ią ná piśmie dáć / á ty słowá przy tym powiedźieć P. Sędźia/ proszę żeby to obżałowánie strony powodowey s tey kártki było przeczytano.

Obżáłowány przez swego Prokuratorá iáko ma mowić.

ART: LIX.

JEśliże obżáłowány przed tym iuż przyznał sye / albo z dostátecznych

dowodow iuż sye nan pokazało / że winien / ták iáko wyższey / gdźie sye wypisuie o dowodziech y wyznániu / szerzey to wypisano: tedy innego sye nic niezyydźie mowić / iedno miłosyerdźia á łáski od niego Prokurator prosić ma. Ale gdźieby obżałowány álbo sye znáć niechciał / álbo przyznawszy sye przed tym / potym przyczyny tákie y dowody vkázował / przes ktoreby rozumiał / żeby sye odwieść / á skaránia vydź mogł / może Prokurator tym obyczáiem niżey wypisánym od niego spráwe dáć / vżywáiąc tych Liter / iáko wysszey okazano / miásto wymiánowánia stron: to iest / miásto obżałowánego B. tego co żáłuie A. á miásto wystepku C. o ktory skárgá vczyniona. C. kłádąc tym obyczáiem.

PAnie Sedźia / Tento B. obżałowány / ku temu vczynku álbo złoczyństwu / ktorym go obżałowano od A. powodney strony / żeby C. vczynił / odpowieda / broniąc sye / y niewinność swą vkázuiąc / tym wszytkim / co przed tym od niego powiedano / y przełożono / prosząc żeby zá vważenim tego wszytkiego y niesłuszne obwinienie / y niewinność iego / s pilnością od was była vważona / á przes Dekret á skazánie práwá ostáteczne / żeby s tego wyzwolon był / á żeby

nakłády /

nakłády/ vtráty/ y szkody/ ktore zá tym niesłusznym obwinienim przed Práwem podiąć musiał/ iemu sye náwrocić mogły/ od tego co go tak oskárżył/ dla tego/ aby Práwá dostał/ żeby był obreczon.

GDzieby Prokurator tákowey odpowiedźi od obżałowánego wymowić słowy nieumiał/ może ná pismie podáć Sądowi/ á przytym to powiedźieć: Pánie Sedźia/ żeby te to odpowiedź á prosbe obżáłowánego s they kártki Pisarz przedewszytkimi z roskazánia wászego przeczytał. A Sedźia zá tákowym żądánim ma roskázáć Pisárzowi/ żeby te kárthkę przeczytał.

Obżáłowány gdy sye tego przy/ ku czemu sye przed tym przyznał/ álbo ná co dowod słuszny iest.

ART: LX.

GDźieby sedźia porozumiał/ że obżáłowány przyznawszy sie przed tym/ w rzeczy dowodney/ á ktora sye iuż dostátecznie nań pokazálá/ tylko dla tego sye

przał / żeby przewłokę mieć mogł / á żeby Spráwiedliwość y słuszne karánie sye zwlokło. Ma Sędzia s tymi dwiemá Ráycy álbo Przysyężniki / ktorzy tákowe iego wyznánie / bywszy przy męce / álbo oprocz męki słyszeli / Rády szukáć v mądrych / a w Práwie biegłych ludzi. A poniewaź ći dwá Przysyężnicy / w tákowey przygodźie nie świádczą iáko Swiádkowie / ále iáko Sędziowie / niemáią przeto być od drugich odłączeni / gdy skazánie ma być vczyniono. Bo przygadza sye / że drugi tego wszytkiego ku czemu sye znał ná męce / przy sye y odwoływa / ták iáko przykład tego kłádźie ieden / wypisuiąc / że iednego trzy rázy męczono / á po káżdym męczeniu tego sye wszytkiego przał / ku czemu sye ná męce przyznawał. A iż ná koniec gdy niemożono ná nim nic tákowego wymęczyć / że go wolnym vczyniono.

Kát álbo Ceklarze / żeby mogli być bespieczni ma obwołano być.

ART: LXI.

Gdy iuż Sędzia / vczyniwszy skazánie / laskę złamie / álbo rozgę / á Kát

ma złoczyńce wieść ná to mieyſtce / ná ktho:ym ma być ſkaran / ma być wołano przed wſzemi ludźmi / y oznaymiono / mocą / á s poruczenia wierzchniego Vrzedu / pod ſkaránim ná gárdle / żeby żaden niesmiał Kátowi niwczym przeſzkádząć / áni ſye nań rzucáć / álbo chćieć złodzieiá odbijáć / choćiaby też y w czym zá przygodą pobłądził. A wſzákże tu w Polſzcze tego nieczynią / bo ſye nie zda zá potrzebne.

Niepotrzebne pytánia w Sądzie / máią być pokázone.

ART: LXII.

POnieważ ná wielu mieyſtcách záchowywano pytánia wiele niepotrzebnego á zbytniego / ktore nietylko niepomagáło ku wywiádowániu prawdźiwey rzeczy / ále owſzem prze nie Spráwiedliwość y práwo ſye odwłoczyło / á niepotrzebnie czás zwłoczył. Przeto tákowe wſzytki pytánia niepotrzebne / ktore Spráwiedliwośći przeſzkadzáią / zwłoczą / á od ludzi chytrych y wywrotnych vmyślnie ku przewleczeniu Práwá / á vplećieniu Controwerſyey czynione bywáią / máią być

pokázone y zápowiedźiáne. A Vrząd gdźieby te-
go ná ktorey ſtronie doświádczył / ma to ſrodze
záſtánowić / y ſkáráć tákowego / ktoryby zá prze-
szłym vpomienienim nie chćiał ſye od tego z-
dźierżeć / tyle rázow ile by ſye potym tego do-
puśćił. ∴ ∴ ∴ ∴

O Spowiedźi y nápominániu / ktore po ſkazániu ma być vczyniono.

ART: LXIII.

Gdy iuż Dekret álbo ſkazánie ná śmierć oſtáteczne wynidźie przećiw obwinionemu / ma być tego dopuszczono / żeby mogł grzechow ſwych ſye wyſpowiedáć / y od niego iákoby z dobrą nádźieią ná śmierć miał idź / áby náuczon y vpomionion był / á przynamniey ieden álbo dwá Kſyężá / gdy go iuż ná śmierć wiodą / máią przy nim być / y prowádźić go áż ná mieyſtce / przekłádáiąc droge zbáwienną / zá żáłowánim grzechow iego / á zá ſługámi Páná Kryſtuſá Zbáwićielá nászego / ták żeby z dobrą pámięćią y nádźieią / to co záſłużył / żeby ćierpiał.

Spowiedńicy álbo Ksyężá niemáią nikogo vpominánim swym do tego przywodźić / żeby sye przał / álbo odwoływał tego / ku czemu sye pierwey przyznał.

ART: LXIIII.

PONieważ niesłuszna y niepobożna rzecz to iest / żeby złe vczynki á spráwy ku szkodzie Rzeczy pospolitey były zákrywány / y nieprzystoi to nikomu / przeć sye tego co prawdá iest / á prawde fałszem zákrywáć / álbo komu żeby ták czynił / ná to rádźić y persuádowáć / ták iáko też y wyszszey tego dotkniono. Przeto Spowiednicy á Ksyeża nie máią złoczyńcow do tego przywodźić / żeby rzeczy przed tym wyznánych á doświádczonych przeli sye / á odwołánie czynili / chcac w thym y swoie złe spráwy y drugich / ná kthore co tákowego wiedząc wyználi / zákryć.

Ci ktorzy bluźnią przećiw Bogu / iáko máią być karáni.

ART: LXV.

BDzieby kto plugáwymi vsty / á złym y zuchfáłym sercem / Pánu Bogu to przyczytał / co przyczytano być niema / álbo vymował to co niema być vymowano / ku vbliżeniu á obráżeniu świetey wszechmocności á dobroći iego / álbo też żeby co nieprzystoynego á niesłusznego przećiwko Pánnie Máryey mowił / álbo spráwam Bożym / ktorymi on zbáwienie ludzkie spráwował / tákowy kożdy bluźniercá / ma wszedzie być przes Vrząd winowan / y dla tego według vznánia winnośći á wielkośći grzechu iego / też według baczenia ná Stan y ná osobe iego / ná zdrowiu álbo też y ná gárdle ma być karan. A gdzieby tákowy iuż poiman był á wsádzon / ma Vrzedowi być oznaymion / A Sedzia álbo Woyt według informácyey á náuki od Vrzedu dáney ma w tym sye záchowáć / ták żeby tákowe bluźnierstwo według Práwá było skaráne / á żeby takowe rzeczy á grzechy miedzy ludźmi sye nie mnożyły.

Ci co ludzi truią / iáko máią być karáni.

ART: LXVI.

Bdzieby ná kogo pewnie to doswiádczono/że sye s tákimi rzeczámi obchodzi / á tym żeby komu vszkodził/tákowy ma być karan á ogniem spalon. Ale gdzieby v kogo náleziono truciznę / á będąc wtym podeżrzány / nie nálázłoby sye iednák / żeby iáką szkodę ná zdrowiu tym komu vczynił / tákowy ma być karan / ále nie ná gárdle/ iedno według słusznego wyznánia Vrzędu á mądrych ludzi. A w tákowych przygodách Sędziowie álbo Vrząd máią sye drugich w tym biegłych rádzić / coby tákowy zásłużył/ ták iáko niżey szerzey o tym wypisano/ gdzie sye náuká dáie / iákoby Sędziowie mieli sye rádzić. ./. ./. ./. ./.

Skaránie iákie ma być przećiwko tym/ktorzy kártki/Ksyegi porzucáią vkrycie/sromocąc ludzi/y ná poććiwość czyię tym obyczáiem sye tárgáiąc/iáko to Láćinnicy zową/ Famosi Libelli.

ART: LXVII.

Ktobykol-

KTobykolwiek wypuſćil Kſyążki iákie/ álbo piſánie/ tárgáiąc ſye ná czyie dobrą Sławe y poććiwość vkrycie/ niepodpiſawſzy ſye Imieniem albo przezwiſkiem ſwym/ nieſłuſznie á niewinnie/ ták żeby ten zeſromocony/ á tym obyczáiem nágániony / mogł ſnadź przeto/ ku ſkarániu iákiemu ná zdrowiu/ ná dobrey ſławie ſwoiey/ y ná gárdle przydź: Tákowy kożdy złoſliwy á niecnotliwy potwarcá/ zá pewnym dowodem á doświádczenim tákowego złego vczynku/ według opiſánia Prawá/ ma tymi obyczáymi ſkaran być / y to wſzytko ćierpieć/ ku czemu onego niewinnego złoſliwym á zdrádliwym oſkárżenim y oſławienim chćiał przywieść. A chociaby też y to oſławienie á piſánie potáiemne było prawdziwe/ tedy ſye niegodźi tym obyczáiem kogo lżyć / álbo ſye tym nád nim mśćić: iednák ten co ták złoſliwie á vkrycie oſławił/ y opiſał / ma według vznánia Vrzedu być ſkaran / gdyż to ieſt bárzo ſzkodliwa rzecz/ zdrádliwie na czyie ſławe ſye tárgáć.

Skaránie tych kthorzyby Monete ſfálſzowáli / álbo niemáiąc ná to Przywileiow y dozwolenia Wierzchniego Páná/ Mince bili.

Mincá trze=

ART: LXVIII.

Mnicá trzemi obyczáymi bywa fálszowaná. ¶ Naprzod gdy kto pod Herby á znaki cudzymi Mynice byie. ¶ Druga gdy kto Máteryey álbo Metállow nie dobrych do tego vżywa. ¶ Trzecia gdy kto Mynice bije / pod mnieyszą wagą niżliby miáłá być. A ći wszytcy tym to obyczáiem máią być karáni. ¶ Ten co fálszywą Mynice bije á czyni / álbo tákowey Mynice náodmieniawszy / y nábywszy / miedzy Ludźi ią wypuszcza / chcąc y wiedząc / ku oszukániu bliźniego / á pożytku swemu / ma być ogniem ná gárdle karan / á żywo spalon być. A ktoby tákowego w domu swym / wiedząc to nań przechowywał / á iemu mieszkánia dozwalał / tákowy ma on dom álbo mieszkánie swoie trácić. ¶ Ci co Mynice biją / zá mnieyszą wagą y podleyszą niżliby miáłá być / nie máiąc ná to Przywileiow álbo dozwolenia : máią być według vrádzenia Vrzedu / y wielkośći zásłużenia / ná máietnośći / ná zdrowiu / álbo też y ná gárdle karáni. ¶ Ale ći ktorzy cudzą Mynice obrzynáią / álbo wywarzánim psuią / álbo też lekceyszą czynią / y podleyszą z lepszey / máią nietylko ná

máietnośći/ ále y ná gárdle przytym być karáni/ według wielkośći obwinienia/ á vznánia Vrzędowego. ¶ Ale gdźieby dowiedźiano ſye/ że kto zá dozwolenim Vrzędu tákowe rzeczy czyni/ tedy ten Vrząd/ tráci ty Przywileie á wolnośći/ zá ktorymi wedle Przywileiow wolno im było Mynice bić.

Iáko máią być karáni ći/ ktorzy fálſzuią miáry/ łokćie/ wagi/ funty/ álbo też kupie/ towáry. &c.

ART: LXIX.

NA kogo kolwiek by doświádczono/ á on chytrze á złośliwie/ miáry/ wagi/ kupie/ álbo inne przedáyne rzeczy/ sfálſzowawſzy/ vżywa tego/ álbo przedawa zá dobre/ á nie sfáłſzowáne/ tákowy kożdy ma być poimán/ y wſádzon ták iáko ná gárdło bywáią wſadzáni. A gdy ſłuſznymi dowody nań ſye tho pokaże/ ma być z Miáſtá/ álbo y z ziemie wypowiedźian/ á ná ćiele miotłámi v Pręgierzá ſkarán/ według wyznánia onegoż wyſtępku. A ieſliżeby nieraz był wtym doświádczon/ może być y ná gárdle ſkarán.

Skaránie Prokuratorow / gdy w czym wystąpią / iákie być ma.

ART: LXX.

Gdyby Prokurator w ktorey Controwersyey / ták około Imienia álbo máietnośći / iáko około gárdłá rzecz spráwuiąc / Strone álbo zdrádźił / álbo podwod iáki á oszukánie / ku szkodźie tego od kogo rzecz spráwuie / vczynił / á wtym go doświádczono: ma naprzod szkodę ku ktorey stronę przywiodł / nágrodźić / á potym v Pręgierzá ma miotłámi skaran być / y ná koniec z Miástá álbo z Ziemie tey ma być wygnan / według wielkośći wystepku á zásłużenia.

Jáko máią być karáni ći / co przećiwko przyrodzeniu grzeszą.

ART: LXXI.

Gdźieby kto tákowy náleziony był / żeby álbo z bydlećiem / álbo Chłop s Chłopem przećiw przyrodzeniu spráwe miał / tákowi máią ná gárdle być skaráni / á według obyczáiu o-

gniem máią być ſpaleni/ bes wſzelákiego zmiłowánia y łáſki: poniewaž to hániebny y ſromotny grzech ieſt/y ma być ſrodze karan.

Jáko máią być karáni ći / ktorzyby s powinowácymi á krewnymi białymi głowámi vczynek mieli:

ART: LXXII.

BDzieby ná kogo doswiádczono/iž s Páſierbicą ſwoią/z Mácochą/álbo z Jątrwią vczynek niepotćiwy miał/ álbo tež z iákimi w rodzie bliſzſzymi białkymi głowámi: tákowy zá Rádą ludzi vczonych w Práwie / á biegłych/ ma według z dawná opiſánego obyczáiu w Ceſárſkim Práwie/ káran być.

Jáko ći máią być karáni/ktorzy cudze žony/Pánny/álbo białe głowy/ gwałtem á mocą biorą/y vnaſzáią.

ART: LXXIII.

BDzieby kto cudzą žonę / álbo tež pánnę nie wydáną zá mąž/nád wolą

Męzá iey/álbo Oycá / mocą wźiął/ y vnioſł/ á Mąż álbo Oyćiec oney dźiewki / chociaby thež Mátká y oná ſámá Panná przyzwolilá/ á z iey wolą ſye to ſtáło/ tego ſye żálował/ y żądał/ żeby tákowy ſkaran był: ma ten obwiniony/ gdy ſye to nań vkaże/ według nárządzenia á opiſánia Práwá doſtátecznie ſkaran być/ zá rádą á náuką ludźi w Práwie biegłych.

Ci iáko máią być karáni/ ktorzy po dwu álbo po trzech żonách miewáią.

ART: LXXIIII.

Bdźieby ná kogo dowiedźiano ſye/ że máiąc przed tym żywą żonę/ z drugą ſlub brał/ álbo też żoná máiąc pierwſzego Męzá/ że drugiego poięłá: tákowy vczynek więtſzy y hániebnieyſzy ieſt niżli Cudzołoſtwo / zá ktory ácz Práwo Ceſárſkie nie wypiſáło / żeby kto karan być miał ná gárdle/ten co ſye go dopuśći/ wſzákoż zá ſłuſzne ſye widźi/ żeby tákowy káżdy/ ktoryby ſye tego vmyſlnie ważyć á dopuśćić śmiał/ ná gárdle o to karan był/ ták iáko o iáwne Cudzołoſtwo.

Ci ktorzyby żone álbo dziewki swe/ álbo iákiekolwiek przyiaciołki/ zá pieniądze/ y dla sromotnego pożytku/ drugim zwodzili/ iáko máią być karáni.

ART: LXXV.

Ktoby żone swoie/ dziewke/ álbo krewną/ á powinowátą dla sromotnego pożytku zwodził/ y iey sye kurwić dopuścił / álbo iákimkolwiek obyczáiem Dzieciam swym / żeby do tego przyczyne dawał / iákoby co nierządnego á przeciwko Bogu opuściwszy wstyd/ wdawác sye zá dáry/ álbo iákożkolwiek miały: tákowy kożdy ná cci / y ná zdrow[...] á ná gárdle/ według nálasku pospolitego Práwá/ ma być karan.

Iáko zwodnicy álbo zwodnice ty/ ktore przyczyne cudzołostwá dawáią/ máią być karáni.

ART: LXXVI.

POnieważ wiele ſye tego tráfia/ że proſte á vtciwe białe głowy/ á nabárziey Pánny á dziewczki/ przez złych á niecnotliwych ludzi/ ták miedzy Mężczyznámi/ iáko białłymi głowámi/ ſtáránie y namowy/ zápámietawſzy ſwoiey potciwośći/ w łotroſtwo/ á niepotćiwe obcowánie ſye wdawáią/ y zwodzony bywáią. Przeto wſzytcy zwodnicy y zwodnice/ y ći ktorzyby w domiech ſwych o tym wiedząc tego dopuſzczáli/ álbo zá przenáiećim tákich rzeczy przeglądáli/ według vznánia wyſtępku á przewinienia/ zá rádą w Práwie bieglych/ máią ták być karáni/ żeby ſye nie mnożyli/ y máią tákowym vſzy vrzynáć/ miotłámi ie v Pręgierzá bić/ y z Miáſtá wypowiedáć.

Ci ktorzy ludzi podburzáią/ á miedzy ludźmi Sedycye czynią/ iáko máią być karáni.

ART: LXXVII.

GDyby kto w Ziemi/ w Kroleſtwie/ álbo thež w Mieśćie/ á w ſpołecznośći iákiey/ ludzi przećiw Vrzędowi á zwierzchnośći/ pobu-

rzenie iákie/

rzenie iákie/ álbo potáiemne Sedicye czynił/ á toby śye nań pewnie vkazało/ tákowy według zásłużenia á wielkośći występku/ czáśem ná gárdle/czáśem też miotłámi v Pręgierzá/śkárán być ma/ y z Ziemie álbo z Miástá wypowiedźian/ gdźieby tákowe podburzenie czynił. Ale Vrząd przy karániu tákowych ludzi ma bácznie á mądrze postepowáć/ żeby krzywdá nikomu niebyłá vczynioná/ á ludźie żeby śye bárźiey s tego nie podburzáli.

Ci ktorzy swowolnie/ á nie zá przyczyną zbiegáią/iáko máią być karáni.

ART: LXXVIII.

POniewaź wiele śye tego przygadza/ że drudzy zá zuchfálstwem/ á swą wolą/ też bes żadney słuszney przyczyny/vćiekáią/ á zbiegszy pogroszki czynią/ á do tych śye vćiekáią ná thy mieystcá/ gdźie rozumieią/ gdźie przechowánie y pomoc mieć mogą/ y czáśem tákowi ludźiem wielkie szkody á obráżenia czynią/ á w niebespieczeństwo przywodzą/ niemáiąc báczenia ná rząd y Práwo. Przeto tákowi zá zdray=

wi zá zdrayce/ odpowiedniki / á wſzytkich ludzi weſpoł zágubce/ máią być dzierzáni. A gdzieby s tych mieyſc/ ná ktorych przechowywánie y obrone máią/ zápámietawſzy práwá y Spráwiedliwośći niechćieli ſye vſpráwiedliwić/ á nieprzeſtáli grozić/y odpowiedáć / á ktorego s nich doſtáną/zárázem ma śćięt być/ y ná gárdle ſkaran/ iáko zdraycá á poſpolity ſzkodzcá/y nieprzyiaćiel/ choćiaby też onym odpowiedánim ſwoim ſzkody żadney nieuczynił. Tákże y ći karáni máią być / ná ktoregoby ſye co tákowego dowiedziano / żeby obmyſláli / álbo przedſye bráć chćieli. Ale gdzieby kto boiąc ſye vktwápliwego á ćieſzkiego ſkaránia/ á nie przeto/ żeby komu ſzkodzić miał/vćiekł/ nie ná podeźrzáne mieyſcá : tákowy nie záſłuży ták wielkiego ſkaránia. A ieſliżeby wątpliwość wtym iáka byłá/ máią Sedziowie álbo Vrząd ráde w tym wziąć od ludzi biegłych á vczonych w Práwie / ták iáko niżey będzie opiſano.

Zá innymi ćieſzkimi złoczyńſtwy/ ktore ſye porząd wypiſuią/iákie karánie ma być czyniono.

Naprzod o tych ktorzy ludzi potáiemnie truią.

ART: LXXIX.

Bździeby ktho kogo otruł / á o zdrowie albo y o gárdło przypráwił/ma iáko ten kto zámorduie w koło być wplecion/ieśliże chłop iest. Niewiástá gdzieby w thym doświádczoná byłá/ma być vtopioná/álbo iákimkolwiek innym obyczáiem / według wystepku swego/karáną ná gárdle / Ale pierwey niżliby ktorą tákową osobe ná gárdle skarano/ ma być kleszczámi rospalonymi tárganá / mniey álbo wiecey / według baczenia ná osobe / y ná zásłużenie/ ták żeby drudzy tym przykłádem á srogością skaránia/ od tákowych spraw odwiedzieni byli.

Mácki ktore Dzieci swe trácą álbo zábiiáią/iáko máią być karáne.

ART: LXXX.

Bialla głowá ieśliby kthora płod swoy / ktoryby iuż żywy był / á członki ná nim było rozeznáć/zábiłá: tá według obyczáiu ma żywo być zákopaná / á palem przebitá. Wszakoż przestrzegáiąc tego / żeby drugá

zá srogosćią tákowego skarania / w Desperácyą nieprzyszła/może być vtopioná. Ale gdyby tákowy okrutny vczynek wktorey ziemi albo w mieście przygadzał sye czesto/ dla wietszego stráchu y przykładu drugim złym białym głowam/ máią być według wyszszey opisánego obyczáiu karány/ Albo takowa biała głowá/ pierwey nizliby ią vtopiono/ ma w ogniu rospalonymi kleszczámi być tárganá / według náuki á rády ludzi w Práwie biegłych. ¶ A ieslizeby ktora dziecie porodziłá żywe/á martwe potym nálezionolá oná ie skryłá/potym vkazáło sye to/zá wywiádowánim s pewnych znákow/ ktore w tákowey mierze bywáią obserwowáne / że niedawno porodziłá: gdzieby állegowáłá/y tym sye wymawiáłá/że tak vmárłe porodziłá/ ma być przypuszczoná k wywodowi/ á ku vkazániu niewinnośći swey / słusznymi przyczynámi á dowody. Ale bes słusznych wywodow á swiádectw / nie ma iey w tym wiárá daná być. Bo gdzieby takowa wymowá mieysce miáłá/ chćiałaby bes pochyby kożda sye wymowić/á s swego złego á okrutnego vczynku oczyśćić/ przećiw czemu wielki to dowod iest / że czuiąc sye być brzemienną / tego kryłá / vkryćie á potáiemnie porodziłá / nie wezwawszy nikogo do tego/á vmyslnie tego kryłá/

y podobienstwo á podezrzenie s tąd o sobie vczyniłá / że to dziecie zá iey pomocą s świátá zeszło / á iż oná tym zámordowániim płodu swego/ chciáłá niecnote swą zákryć. A ták gdzieby tym obyczáiem swoy vczynek zákrywáłá / á vpornie ná tym stałá / zá ták słusznym podezrzenim á dowodem tego złego vczynku / ma być meką do tego przycisnioná/żeby prawde wyznáłá/á gdy sye wyzna/ ma ná smierć być skazána/ y ták skarána/iáko wyszszey nápisano. Ale gdzieby wątpliwa to rzecz iednák byłá/ á Vrząd nie mogł sye s tego wyprawić / ieslize winná álbo niewinná iest / nieskwápiáiąc sye / máią wszytki podobienstwá/ dowody / y odwody spisáne być / y Circumstáncye : á ma być rádá w tym wzietá od biegłych á w Prawie vczonych ludzi.

Biale głowy ktore dzieci swoie porzucáią ále niezábiiáią/iáko máią być karáne.

ART: LXXXI.

Gdzieby ktora dziecie swe porzuciłá/ chcąc sye go záprzeć/á o nim nie wiedzieć / á dziecie to potym było nálezionoy/ y

wychowano/

wychowano/ á ná nie iednák zá czásem okazáło syę to/ y byłáby dowodnie w tym vznána/ ma według Rády ludzi w Práwie biegłych/ ále nie ná gárdle być karána. Ale iesliże Dźiecię to porzucone/ pierwey niżliby syę o nim dowiedźiano/ vmárło/ zá przyczyną iey porzucenia y odbieżenia/ według vznánia Ludzi w Práwie biegłych/ ma być ná zdrowiu/ álbo też y ná gárdle karána.

Łotrowie/ zábijácze/ á ći co ludźie morduią/ gdźie obrony żadney á wywodu niemáią/ iáko máią być karáni.

ART: LXXXII.

KTozdy tákowy kthory słuszney obrony á wywodu niema/ ná ktorego syę vkaże że co tákowego vczynił/ á vmyslnie kogo zámordował/ według obyczáiá niektorych Ziemi bywa karan/ wpleciením w koło: Ale według roznośći zámordowánia/ może też y w karániu roznosć być záchowaná. ¶ Ten ktory z rozmysłem vmyslnie człowieká zámorduie/ ma w koło wpleciony być: Ktory zábije z gniewu ál-

 bo z vkwá-

bo z vkwápliwośći/ á niema żadney inney ná to wymowki/ ma śćiet być. ❡ A gdźieby kto zácną iáką osobe/ álbo Páná swego zámordowáł/ álbo też bliskiego iákiego przyiaćielá / á krewnego swego : tákowemu ma być przydano męki y trapienia / tárgánim kleszczámi rospalonymi / álbo końmi włoczenim/ żeby srogośćią tákowego skaránia/drudzy sye karáli / á potym drudzy nie śmieli sye tákich złych rzeczy ważyć.

Gdy kto w obronie broniąc sye/nie chcąc kogo niewinnego zábiie/iáko ma być karan.

ART: LXXXIII.

GDyby kto broniąc sye kogo niewinnego zábił / zákłádáiąc sye / álbo z Arkabuzá wystrzeliwszy / ná tego kthorego Gwałtowi á mocy sye odyymował / á mogł tego słusznymi y prawdziwymi dowody / á świádectwy dowieść/tákowy niema być ná gárdle karan.

Gdy nie zárázem obrážony/álbo ránniony vmrze/ á wątpienie iákie w tym iest/ieśli od tych ran / czyli zá inną przyczyną vmárł.

ART: LXXXIIII.

W Tákowey przygodźie z wysłuchánia pilnego z obu stron/s swiádectwá y z dowodow / y innych Circumstánceyy / ták iáko wyższey powiedziano / á zwłaszczá s spráwy Lekárzow w tym biegłych / y innych ludźi kthorzy przy tym byli / á wiedzą iáko po tákowym obrázeniu y ránieniu / ten co vmárł/ chował sye/ y z obaczenia czásu/ iáko długo potym żyw był/ vźrzą álbo Sedziowie/ máią rade wziąć/ od ludźi w Práwie biegłych / iákieby skazánie vczynić mieli. ¶ A gdy wiele ich iednego ránią / á on potym vmrze/ tedy tylko ten ma o zámordowánie być karan / ná ktorego sye dowiedzą/ że mu smiertelną ráne iedne álbo wiecey ich zádał.

Zábity iáko ma być ogladan Vrzednie/ pierwey niżliby go pogrzebiono.

ART: LXXXV.

Zeby w tákowych przygodách/ ktore niżey opisano / dla lepszego vznánia / y

wyrozumienia/ y to niebyło zániechano / widźi sye być zá potrzebne/ żeby gdy ták zrániony człowiek nierychło vmrze / przed pogrzebem iednák był ogladan/ ma Woyt ze dwiemá Przyyeźniki y s Pisárzem tegoż Sadu / á iednym álbo ze dwiemá Chirurgi / álbo Bárwierzmi / do tego vmárłego idź / á wszytki rány iego y obráżenia z wielka pilnością ogledáć/ y ták iáko sye naydźie/ Pisarz ma to wszytko pilnie sterminowáć.

Ci kthorzy złoczyńcom pomoc iáka álbo przechowánie wiedzac o tym dawáia / iáko máia być karáni.

ART: LXXXVI.

Gdźieby kto złoczyńcy iákiemu/ ku wypełnieniu iego vczynku / pomoc iáka wiedzac á chcac dobrowolnie dał / ku szkodźie komuszkolwiek innemu / álbo iákimkolwiek obyczáiem iego fołdrował : tákowy ma srodze być karán. Ale iáko wyszszey powiedźiano/ według vważenia wielkości wystepku á vczynku karánie też ma być vmiárkowano.

Iáko ma być ten skaran/ ktory iáki vczynek chćiał wypełnić/ ále niemogł.

Gdźieby ná

ART: LXXXVII.

Bdzieby ná kogo vkazáło sye s tych rzeczy/ ktorych do wypełnienia iákiego złoczynstwá potrzebá/ że chce co złego wypełnić/ y vczynić/ á iż nád wolą iego cokolwiek do tego przeszkadza/ żeby niemogł tego co vmyslił/ ku koncowi przewieść. Tákowe vmyslenie y przedsye wźiecie/ gdzieby sye słusznie pokazáło/ á dowody pewne ná to były/ ma być criminaliter karan/ Ale według roznośći przedsye wźiećia/ y tego co vmyslił/ ma też rozne być karánie: W czym Vrząd ma rády vżywáć w Práwie biegłych ludźi/ y według náuki ich/ ták ná zdrowiu iáko ná gárdle/ karánie tho exeqwowáć/ iáko táki vczynek zá przykład ma być/ iż ktoby komu záśtąpił/ zámordowáć go chćiał/ á tego dowieść niemogł/ iuż tákie chcenie stoi zá vczynek/ y gdyby go vłápiono/ ma być karan.

Ten komu Szátláwe y Więźnie ku opátrzeniu/ á ku zámykániu poruczono/ gdyby ktorego vpuśćił/ álbo vmyślnie z więźienia wybáwił/ iáko ma być karan.

ART: LXXXVIII.

JEsliżeby tákowy ſtroż więzienia y więzniow/ ktoremu by to poruczono/ wypuścił ktorego złoczyńce/ co ná gárdło ſyedział/ ma być o to karan doſtátecznie. Ale gdźieby Więźień zá niedbáłośćią á niedozrzenim iákim tegoż/ komu to poruczono/ z więźienia ſye wyłamał/ á vćiekł/ Ma tá niedbáłość iego też ſkarána być/ według rády á náuki w Prawie biegłych/ ale nie ták bárzo/ iákoby z vmyſłu to vczynił.

Náuká álbo introdukcya/ iáko Piſárze tákowych Sądow máią Aktá/ to ieſt wſzytkie ſpráwe á Controwerſyą ſtron popiſowáć.

ART: LXXXIX.

PIſarz tákowy kożdy/ ma być naprzod do tego Sądu przyſyegły/ á ma według tey przyſyegi ſwoiey wſzytki Aktá/ oſkárżenie/ dowody y odwody/ álbo Allegácye z obu ſtron vczynione/ z wielką pilnośćią wier=

nie/á po=

nie/ á porządnie spisowáć. ¶ Naprzod skárge á obżałowánie przeciw obżáłowánemu. A iesliby sye przygodźiło/żeby ten co ná kogo żáłuie ná gárdło co wątpliwego powiádał/ á rekoiemstwá niemiał/ tedy pospołu z obżałowánym ma być wsádzon. A to wszytko iákożkolwiek sye dźieie miedzy obiemá/ ma pilnie popisowano być przed meką. A tákowe popisowánie tych rzeczy ma być czyniono przy przytomnośći przynamniey Sedźiego sámego/ álbo tego co iego mieystce dźierży/y dwu przysyeżnikow. ¶ Potym ma też być nápisano/iáko ten co żáłuie według porządku wyższey opisánego dowodźi/ álbo iáko dowodźi/ ieslize też rekoiemstwo mieć może/álbo niemoże/ á iesli dla dostánia Práwá/ dał sye pospołu z obżáłowánym w Wieżienie wsádźić/álbo nie. ¶ Z drugiey strony cobykolwiek obżáłowány przeciw temu odpowiádał/ álbo állegował przed meką/ ma wnet zá obżáłowánim być popisano. ¶ A przy káżdym tákowym Akcie/ Pisarz ma czás y godźine ktorego sye dźiało zápisáć/y kto przy tym był/ álbo ná ten czás thych rzeczy przesłuchawał/ á Pisarz sam swym przezwiskiem ma sye podpisáć/ iż tego też sam przysłuchał/ á przy tym był. Gdźieby obżáłowány nie znał sye ku temu czym go

obźałowano/ á potrzebá tego byłá/ żeby powo-
dna ſtroná podobieńſtwy/ dowody/ y ſwiádec-
twem tego co powiáda dowodźiłá/ y probowá-
łá/ cobykolwiek zá znáki/ zá dowody/ zá podo-
bieńſtwá állegowáłá/ á przed Vrzędem propo-
nowáłá/ ma porządnie być popiſowano.

A Gdźieby iuż według wyſzſzey nápiſáney
Náuki/ y tego opiſánego Porządku/ ſłu-
ſzne dowody y podeźrzenia ſye pokazáły/ á obźá-
łowánego według tego by vpomniono/ żeby
niewinność ſwoie/ á odwody przećiw temu v-
kazał: tedy cokolwiek obźáłowány ná ten czás/
ku ſwoiey obronie powie/ á cobykolwiek ná
nim ſye wypytáć y wybádáć mogło/ ma wſzyt-
ko porządnie być popiſano. Potym gdźieby iuż
ku męczeniu przyſzło/ to cobykolwiek obźáłowá-
ny powiedźiał/ á ku czemukolwiek by ſye przy-
znał álbo nie przyznał/ według pytánia á odpo-
wiedánia iego/ dla gwałtownego wywiedze-
nia prawdy/ ma być porządnie popiſowano od
Piſárzá. Ale gdźieby obźáłowány vpornie ſye
przał tego wſzytkiego czym go obźáłowano/ á
powodna ſtroná nań przedſyeby dowodźiłá/ to
wſzytko ma być porządnie popiſano/ y termino-
wano/ y też ieſliżeby Vrząd dla doſtáteczniey-

ſzego wy-

szego wywiedzenia wszythkich rzeczy / á doswiádczenia dowodow y odwodow / Commissarze ná to wysádził / máią ci Commissarze to wszytko / coby przed nimi sye działo álbo mowiło / porządnie kázáć spisáć. ¶ Item / Jesliżeby obwiniony znał sye ku temu / czym go oskárżono / ále tákowe przyczyny y wymowki kładł / ktoreby go oczyścić y niewinnym vkázáć mogły: To też zá wszytkimi iego protestácyámi / dowody / znáki / podobieństwy od niego przełożonymi / ma być popisano. ¶ Item / Jesliżeby obwinienie álbo obżáłowánie szło z Vrzedu / to iest / żeby sam Vrząd s kądkolwiek wywiedziawszy sye / chociaby niebyło tego / coby nań żáłował / przeciwko niemu Akcyą instytuował: tedy cobykolwiek obżáłowány ku temu odpowiádał / álbo iákobykolwiek przeciwko niemu Akcyą instytuowano / ma wszytko być porządnie / iáko y drugie rzeczy / popisano. A tákowe popisowánie tych wszytkich rzeczy / y tákowego Processu / bądź żeby z Vrzedu pochodziło / bądź też zá obżáłowánim powodney strony / ma być wyższey opisánym obyczáiem / od Pisárzá co napilniey / á naznácznieyr po Artykulech wypisano: Przypisawszy ku kożdemu Aktowi czás / to iest / rok / dzień / godziná / ktorey sye to

dźiało/ y z wypiſánim tych wſzytkich oſob/ ktore przytym były/ álbo ktore swiádectwo iákie dawáły. A ná koniec ſam Piſarz/ iáko wyſzſzey námieniono/ ſwym przezwiſkiem ma ſye tak podpiſáć/ że ty wſzytki rzeczy/ ták iáko nápiſáne ſą/ ſłyſzał/ przytym był/ y ſwą ręką popiſał. Ták żeby s porządnego á doſtátecznego popiſánia tego wſzytkiego Proceſſu/ y cokolwiek ſye dźiało/ Urząd á Sędźiowie/ iedno przećiw drugiemu conferuiąc/ y vważáiąc/ mogli ſpráwiedliwie á według Bogá ſkázáć/ álbo ieſliżeby iákie wątpienie było/ y innych w Práwie biegłych á vczonych ludźi/ mogli ſye porádźić/ á náukę wźiąć. A Piſarz w popiſowániu tych wſzytkich rzeczy/ ma pámiętáć ná przyſyęgę y ná obowiązánie ſwoie/ żeby nic innego niepiſał/ iedno to co ſye dźiáło/ tymiſz ſłowy/ y tym porządkiem/ nie przyczyniáiąc zá żadną przyczyną niczegoſz/ áni też vymuiąc/ álbo co vkrywáiąc vmyſlnie/ ku ſzkodźie kthorey Stronie. A Kſyęgi ty/ álbo Aktá/ w kthore ſye tákowe rzeczy zápiſuią/ wſkoro po Sądźie/ álbo po odpráwieniu kożdego Aktu/ máią być zárázem zápieczetowány/ y dobrze ſchowány.

O rzeczách

O Rzeczách krádzionych / ktoreby przed Sąd przyszły.

ART: XC.

Bdzieby rzeczy iákie krádzione / albo iakimkolwiek niesłusznym obyczáiem komu odiete / przed Sąd były przynieśyone / á żeby złoczyńce tego kthory ie pokradł / przy nich niedostano / ma Sedźia albo Woyt tákowe rzeczy / ku sobie przyiąć / á wiernie chowáć. A iesliżeby ten ktoremu zginęły / o nich sye przypytawał / prosząc żeby mu wydáne były: á słusznie tego dowodząc żeby iego własne były / máią mu wydány być / nie oglądáiąc sye ná to nie że ná niektorych mieyscoch ten obyczay iest / że Vrząd tákowe rzeczy sobie záchowywa / bo to iest rzecz niesłuszna. Ale gdźieby rozność iáka około tych rzeczy byłá / ma zá słusznymi dowody pretka być vczyniona Spráwiedliwość. A iesliżeby tráfiło sye około tákowych rzeczy sąd ná tákowym mieyscu / gdźieby Przysyeżnicy pretko zebráni być niemogli / ma Woyth álbo Sedźia / dla vstrzeżenia wietszych nakłádow / te Controwersyą do Rádziec / álbo wyższego

Vrzedu te=

Vrzedu tegoż mieysćá odesłáć. Ale ten ktory ták będźie odesłan/to iest Powodna strona/ ma pierwey niżli sye co pocznie rękoiemstwo postáwić/ albo przynamniey przysyądz/ iż gdyżby do tego przyszło / żeby w swey Akcyey vpádłá / á strácilá nakłády wszytki / ktore druga strona ná to vczyniłá/ nágrodźić ma. Tákże y strona obwiniona/ ma sye też zá wszytki szkody obrzeczyć. A tám gdy iuż powodna strona dowiedźie / y vkáże/ że to iego właśne rzeczy są iemu pokrádźione / albo iákim kolwiek obyczáiem odięte/ według Práwá/ máią być iemu przysądzone/y wrocone.

ALe ieśliżeby strona odporna tych rzeczy broniłá / obowiązawszy sye iáko przed tym powiedźiano/ y obrzeczywszy zá nakłády/ á niemogłá przysyęgą albo słusznymi dowody tego dowieść/ że słusznym obyczáiem tych rzeczy/ktore drugiemu zginęły/nábyłá / albo żeby sye ná nię s kąd kolwiek dowiodło/ że wiedźiáłá/ że to krádźione rzeczy są / tákowa strona s tymi rzeczámi wszytki nakłády około dochodzenia tych rzeczy od strony powodney vczynione / ma koniecznie nágrádzáć / według nálasku Vrzedowego. Ale gdźieby sye vkazáło / że then przy

kim ty rzeczy náleziono / nie wiedział o tym / iáko ty rzeczy zginęły / álbo iáko ich ten nabył od kogo ie kupował / tedy kożda strona / ma swe nakłády. A powodna strona / ktora tákowe rzeczy zyskuie / iesliżeby były konie / woły / álbo iákiesz kolwiek bydło / á vkazáło sye / że ná nie iáką vtráte vczyniono / ma to według vznánia Vrzedu zápłácić. Albo też gdzieby żaden sye do tych rzeczy nie ozwał / álbo obrzeczywszy sye ten v kogo ty rzeczy náleziono / niestánął / ma powodna strona iesli iáki nakład ná ty rzeczy od Vrzedu vczyniono / nakład ten nágrodzić. Poniewaž rzeczy swoie zyskuie strona powodna / gdzieby iuž dowiodłá / že to iey własne rzeczy są / á niemogłá tego dowieść y pokázáć / żeby złodzieystwem iey ty rzeczy zginęły / á strona ktora odpowiáda / mogłá przećiw niey dostátecznie dowieść / że słusznym á poćciwym obyczáiem tych rzeczy nábyłá / ták żeby roznosć y wątpienie w tym było: Ma przysyegá powodney stronie być skazána / iáko ty rzeczy iey krádzionym obyczáiem zginęły: A gdy przysyeże / ma iey w thym wiárá być daná przećiw drugiey stronie / y rzeczy ty máią być wrocone.

A Niema około thákowych rzeczy krádzio-

nych żadna Prescripcya dawnośći czáſu mieyſcá mieć/ álbo dawnosć Poſſeſſyey. Ale ieſliżeby ſtroná powodna/ niemogłá thego żadnymi dowody dowieść/ że to iey włáſne rzeczy/ álbo iáko iey ty zgineły/ ma ſtroná obżáłowana być oczyśćioná/ y przy rzeczách zoſtáwioná/ á nákłády też zá vznánim Vrzedu ná ſtronie powodney máią być ſkazáne.

STroná Powodna gdzieby według wyſzſzey opiſáney przygody/ nie mogłá bez wielkiey vtráty á nakłádu/ rzeczy tych o kthore idzie przed Sądem dochodzić/ álbo ieſliżeby było bydło iákie/ niemiáłá czym żywić/ á ſtráwowáć/ ták długo/ pokiby dokonczenie Práwá ſye nieſtáło/ ma być obrzeczoná/ że iednák zá rozeznánim Vrzedu/ á ſkazánim/ gdy ſye Controwerſya dokonczy/ będzie powinná thy rzeczy przed Vrzedem poſtáwić/ A ieſliżeby według Práwá ná nie to przyſzło/ że y nakłády wrócić/ á dosyć vczynić chce/ á przytym/ ieſliżeby tákowe rzeczy przed dokonczenim Práwá pokazáły ſye/ álbo bydło pozdycháło/ tedy powinná będźie to wſzytko/ według vznánia Vrzedu/ záſtąpić. Co gdy vczyni dla vſtrzeżenia niepotrzebnego nakłádu/ máią iey tákowe rzeczy być

wydáne zá

wydáne zá tym obrzeczenim/ żeby powinná by=
łá ie ná czás náznáczony zás przed Vrzędem po=
stáwić. A iesliżeby obie stronie tey Condycy=
ey pozwáły/ tedy strona obżáłowána/ ma
przed drugą ku temu być przypuszczona. A w
tákowych Controwersyách/ iesliżeby sye iákie
wątpienie przygodziło/ ma też rádą náuká w=
zietá być /od ludzi w Prawie biegłych. A ie=
sliżeby vkazáło sye ná kogo/ że tákowych rzeczy
niesłusznym obyczáiem nábył/ á był w tym po=
dezrzánym/ y powodna strona tego sye doma=
gáłá/ żeby iáko in Criminali był sądzon: Vrząd
ma przeciw tákowemu ták postepowáć/ iáko
przeciw w złoczynstwie podezrzánemu/według
wyszszey opisánego obyczáiu: Gdzie sye wypi=
suie/ iáko ma być przeciw tym postepowano/
ktorzy w złodzieystwie/ álbo w rozboystwie są
podezrzeni/ á zá iákimi dowody może táki być
meczon.

Gdzieby zá tákowym Postepkiem in Cri=
minali okazáło sye/ że ty rzeczy powod=
ney strony włáściwe są/ á że ie iey pokrádziono/
á oná żeby dostátecznie tego dowiodłá/ máią
zárázem być wrocone/ bes nágradzánia vtráty
á nakłádu/ oprocz żeby ná bydło koszt iáki vczy=

 nion był/

nion był/ tedy ma wżdy/ ále nie zbytnim obćiążenim nágrodzić.

Mája też iáko wyższey nápisano/ gdźieby strona ktho:a zá dostátecznym rękoiemstwem/ dla vstrzeżenia niepotrzebnego nakłádu/ ty rzeczy przed przewiedźienim Práwá zábráć chćiáłá/ iey wydány być.

Gdźieby kto rzeczy sobie pokrádźionych/ bes práwá/á nie vżywáiąc wtym Vrzędu od złodźieiá álbo tego co pokradł/ sam dostáć mogł: tákowy nie iest nikomu zá to powinien/ y gdy sye iemu od złodźieiá dosyć ſstánie/ á będźie chćiał ná tym przestáć/ niema go żaden do tego przyniewaláć/żeby kogo nád wolą swoie/ dla pokrádźienia tych rzeczy obwinił. Ale Vrząd iednák/ żeby złodźieystwá y złoczynice tego sye dowiedźiał/ niema ták tego zániecháć/ ále ma przećiw niemu instygowáć/ y dostátecznym vznánim winnośći słusznie kárać.

Rzemieślnicy Szubienice iáko máią budowáć/ kthorey dla karánia złych ludźi potrzebá.

ART: XCI.

NA niektorych mieystcách iest obyczay / że wszytcy Cieśle / álbo thez Murárze ktorzy pod iednym Práwem syedzą / á do niego przysłucháią / gdy potrzebá tego iest / żeby Szubienice nową zbudowano / álbo stárey popráwiono / powinni sobie pomoc. A ták gdy ich wiele bedzie / niemáłego nakłádu ná nie bywa potrzebá / ktory nakład musi ten czynić / co ma złodzieiá dáć obiesić. Ale ponieważ nie słuszna to rzecz iest / żeby ytrat niepotrzebnych komu przyczyniano. Przeto ma ten obyczay być pokázon. Ale Vrząd gdy tego potrzebá bedzie / ma obesławszy wszytki Cieśle álbo Murárze / ktorzy pod to Práwo przysłuszáią / álbo tez Woyt / losem miedzy nimi iednego álbo dwu obráć / álbo tez kilko / ktorzy zá roskazánim Vrzedu / máią te Szubienice zbudowáć / á niema im wiecey płacono być ná dzień / iedno iáko obyczay iest płáćić / pod ćieszką winą á karánim / gdzieby ktory temu roskazániu dosyć vczynić niechćiał. A Pan tego mieystcá álbo Vrząd ma ten nakład sam podiąć / y robote im płáćić / bes obciązenia stron. A gdzieby ieden Cieślá álbo Rzemieślnik potym śmiał drugiemu o to przygániáć / á

iego tym spomocić/ ma przepáść wine/ grzywne złotá álbo srebrá/ ktorey połowice Vrząd weźmie/ á druga połowicá ma temu być daná/ ktoremu ten przygánił/ tylo rázow/ ilo rázow sye to tráfiło/ A Vrząd sam tákowey winy wyciągać ma pomoc. Ale gdźieby ten coby przygánił niemiał s kąd tey winy dáć/ ma ták długo w więźieniu być dźierżan / pokiby tego co obráźił nie przeprosił/tymi słowy: że nie tym obyczáiem to mowił / żeby miał iemu iáką przygáne czynić/ ná iego dobrym mnimániu á sławie. A poki sye dostátecznie nie obreczy/ że tym obyczáiem / niema mu nigdy przygániáć / álbo o nim tego rozumieć / żeby iego dobrey sławie / to co szkodźić miáło. A niema tákowego żaden w tym bronić / áni zástepowáć / pod przepádnienim teyże winy/ gdźieby sye kto tego ważył.

Dokończenie.